

PRENUMERATA MIESIĘCZNA . 440 M  
Z dostawą w miejscu lub  
przesyłką pocztową . . . 500 M  
Za granicą . . . . . 1000 M  
REDAKCJA I ADMINISTRACJA:  
Lwów, ul. Sokola 4.  
Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291.

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU  
POJEDYNCZEGO  
20 Mk.

# GAZETA

# PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano.

Nr. 6389

Lwów, niedziela 21 maja 1922.

Rok XIII

## Ostatni dzień konferencji w Genui. Konferencya kolejowa z del. sowieckimi we Lwowie.

### Grzeczności pożegnalne w Genui.

Grzeczności pożegnalne

Genua, 19. maja.  
(PAT). Popołudnie dnia dzisiejszego poświęcone było wizytom pożegnalnym, które składali delegaci władzom konferencji, oraz sobie wzajemnie. Delegaci wyrazili gorące uznanie i podziękowanie prezydium konferencji za sprawne i wzorowe zorganizowanie służby technicznej. Szczególną uwagę zwróciła na się wizyta wzajemna dra Wirtha i L. George'a.

Genua, 19. maja.  
(PAT). Po południu dziennikarze urządzili przyjęcie dla personalu telefonicznego i telegraficznego. Dziennikarze wszystkich państw wyrazili swe najwyższe podziękowanie personalowi telefonicznemu i telegraficznemu. Delegaci francuscy wyjeżdżają w sobotę, angielscy i austriaccy jutro. Dr. Benesz wyjeżdża również jutro. Rosyjanie pozostają przez sobotę, a może i niedzielę prawdopodobnie w celu prowadzenia dalszych rokowań handlowych z Włochami.

### Z SEJMU.

Wzajemne przeprosiny. — Ratyfikacja układu polsko-niemieckiego. — Monopol tytoniowy.

Warszawa, 19. maja.  
(PAT.) (Sprawozdanie z posiedzenia sejmowego). Przed przejściem do porządku dziennego udzielił marszałek głosu wiceministrowi skarbu Mikuleckiemu, który oświadczył, że cofa użyty we wczorajszym swym przemówieniu wyraz nieparlamentarny. Przed porządkiem dziennym przemawiał również ks. Adamski oświadczając, że mówił wczoraj tylko o tych urzędnikach, którzy ponoszą odpowiedzialność za ogólną politykę monopolową, nie miał zaś na myśli ani nie miał powodu obrażać ogół urzędników. Dalej zaprotestował poseł Meisner przeciwko wyrażeniu posła Diamanda, jakoby był narzędziem dyrektora Górzyńskiego, i stwierdził, że był poinformowany o wszystkich nadużyciach, które się działy w zakresie monopolu tytoniowego i z obowiązku poselskiego we wszystkich sprawach informował komisję. Sprawy zarzutów winna się zająć jedynie Izba kontroli państwa. W końcu oświadczył poseł Diamand, że nigdy nie zarzucał posłowi Meisnerowi, jakoby oszczerstwa wychodziły od niego, lecz miał wszelki powód do przyjęcia, że prawda była po stronie ministra. Na tem został zakończony epizod, który wywołał na wczorajszym posiedzeniu tak wielką wrzawę.

Po przejściu do porządku dziennego przyjął Sejm wedle referatu posła Tarnawskiego w drugim i trzecim czytaniu ustawę ratyfikacyjną układu polsko-niemiecki w sprawie przejęcia wymiaru sprawiedliwości na Górnym Śląsku i przeszedł w dalszym ciągu do dyskusji nad monopolem tytoniowym.

Poseł Głabiński zaznacza, że jeżeli w r. 1919. Sejm wezwał rząd do przedłożenia ustawy o monopolu tytoniowym, to stało się to w czasie kiedy tworzone różne urzędy państwowe o charakterze monopolowym. Dziś zastanowić się należy szczegółowo nad naszymi warunkami gospodarczymi i skarbowymi i zapytać, czy monopol rokuje te nadzieje, o którym mówi minister skarbu i referent. Względem ekonomicznym przemawiają wszędzie przeciw monopolowi, który jest we wszystkim szkodliwy dla produkcji miejscowej. Interes konsumenta jest z pewnością lepiej zabezpieczony przez monopol ale tylko tam, gdzie ten monopol jest należycie urządzony. W krajach monopolu nie tylko produkcja tytoniu, lecz i eksport

### Ogólna mobilizacja w Republice Dal. Wschodu.

Berlin, 20. maja.  
(Tel. wł.) Republika Dalekiego Wschodu (jedna z republik sow.) powiadomiła Moskwę, że zarządziła ogólną mobilizację. Przyczyną tego jest groźne stanowisko Japonii, która daje temu wyraz

przy każdej sposobności. Sądzą, że gdyby przyszło do wojny między Republ. Dalekiego Wschodu a Japonią, to Rosya poparłaby odrębnie Rep. Dal. Wschodu.

### Epilog incydentu Adamski-Mikulecki.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20. maja.  
(n) Incydent między ks. Adamskim a wiceministrem skarbu Mikuleckim, który doprowadził do rozbicia czwartkowego posiedzenia Sejmu, znalazł dzisiaj swój epilog w konwencji seniorów. Pp. Głabiński, Dubanowicz i Czerniewski domagali się dymisji p. Mikuleckiego, zwrócono im jednak uwagę, że pragmatyka uchwalona przez Sejm, nie pozwala na usuwanie urzędników bez dyscypli-

narnego dochodzenia, a do takiego dochodzenia nie ma w tym wypadku podstawy. Zadecydowała również o losie p. Mikuleckiego uwaga, że usunięcie jego podczas debaty nad monopolem pozbawiłaby Sejm eksperta i byłoby nieożalnym wobec zwolenników monopolu. W rezultacie konwent zadecydował, że p. Mikulecki wyrazi ubolewanie z powodu incydentu. Głosowanie nad monopolem ma się odbyć w tygodniu przed Zielonymi Świątami.

### KONFERENCYA LUDÓW WSCHODNICH.

Genua, 19. maja.  
(Tel. wł.) Rokowania z pełnomocnikami ludów wschodnich są ukończone. Postanowiono w ciągu 3 miesięcy zwołać konferencyę ludów wschodnich.

### RZĄD JUGOSŁOWIAŃSKI WYRZUCA WRANGLA.

Wiedeń, 19. maja.  
(Telef.) Donoszą z Budapesztu, że rząd jugo-

słowiański wezwał Wrangla do opuszczenia kraju.

### BANDA OPERUJĄCA W WIRKU POD KLUCZEM.

Katowice, 19. maja.  
(Telef.) Przywódca bandy, operującej w Wirku, został wraz z 45 towarzyszami schwytyany przez żołnierzy francuskich i osadzony w więzieniu w Katowicach.

slabnie. Mówca wytyka ministrowi i referentowi, że nieo przesadnie przedstawili stan faktyczny i w Europie i poza Europą — co do monopolu tytoniowego i zwraca uwagę, że państwo, które posiada monopol a nie umie go poprowadzić, przedstawia dla kapitalistów zagranicznych wielką pokusę. Zestawiając bilanse monopolu tytoniowego w Małopolsce i tak zwanego monopolu handlowego w byłem Królestwie, trzeba dojść do przekonania, że nasza organizacja nie dorosła jeszcze do tego, aby tak wielkie przedsiębiorstwo prowadzić samodzielnie, bez wielkiego ryzyka dla państwa. Mówca kończy swe przemówienie słowami: minister skarbu wyraził się, iż kto broni monopolu, broni interesów publicznych przeciw prywatnym. Czyż wszyscy uczeni w Europie przeciwni monopolowi występowali w interesie prywatnym. Mam wrażenie, że to wyrażenie ministra było nie dość przemysłane, a co do nas ilekroć zachodzi kolizja między interesem publicznym a prywatnym, staniemy jak jeden mąż przy interesie publicznym.

Na tem posiedzenie przerwano do po południa.

Po przerwie obiadowej p. Postolski wypowiada się za monopolem i uważa, że robotnicy w prywatnych zakładach mają się gorzej niż w państwowych.

P. Lüdecke oświadcza się przeciw ustawie.

Po przemówieniach pp. Woźnickiego i Łańcuckiego za monopolem, p. Rosset w imieniu Zjednoczenia mieszczańskiego oświadcza się przeciw monopolowi.

P. Stapiński oświadcza, że klub jego będzie głosował za monopolem, który daje obfite źródło dochodów. Mówca zwraca uwagę, że nigdy w prasie nie agitowano tak namiętnie przeciw monopolowi, jak obecnie. Dowodzi to, że jest to agitacja podjęta w czymś interesie.

P. Matakiewicz imieniem klubu katolicko-ludowego opowiada się za monopolem.

Na tem obrady nad monopolem przerwano i przystąpiono do nagłego wniosku P. S. L. w sprawie gwałtów publicznych, dokonanych dnia 16. maja w Poznaniu.

P. Rataj uzasadniając nagłość wniosku, o pisuje zajście i wyraża przekonanie, że po tem co zaszło, wojewoda poznański i naczelnik policji powinni być zawieszani w urzędowaniu.

Minister spraw zewnętrznych Kamiński oświadczył, że tej samej nocy, której otrzymał wiadomość o zajściach w Poznaniu, zażądał sprawozdania, a kiedy sprawozdania starosty i szefa policji ministra nie zadowolili, zarządził wysłanie do Poznania specjalnej komisji dla zbadania zajść. Komisja ta wyjeżdża w poniedziałek.

### Z KONWENTU SENIORÓW.

Warszawa, 19. maja.

(PAT.) Dziś omawiano incydent Mikulecki — Adamski (o czem na innym miejscu. — Przyp. Red.). — Poseł Kotuła zainterpelował marszałka co do niekonstytuowania się sądu honorowego w sprawie posła Kiernika przeciw Staniszkisowi. Marszałek oświadczył, że z powodu obłożnej choroby posła Skarbka poseł Staniszkis wyznaczył innego męża zaufania ze swej strony, a ponieważ nie doszło dotąd do wyboru superarbitra, przeto marszałek dziś z urzędu tego superarbitra wyznaczy.

### LISTY Z CHARBINA DO ODEBRANIA.

Warszawa, 19. maja.

(PAT.) Ministerstwo spraw zagranicznych zawiadamia, że w departamencie konsularnym, ul. Fredry 1. I. p., pokój Nr. 76, są do odebrania listy nadesłane z konsulatu generalnego Rzpłtej polskiej w Charbinie dla Leona Skrzypczyńskiego, Aleksandra Kandaki, inżyniera górniczego, Bolesława Kozubowskiego, oraz list konsulatu Rzpłtej we Władystoku dla pułkownika Aleksandra Wasilewskiego.

# Ostatni dzień konferencji w Genui.

## Przebieg ostatniego posiedzenia.

Genua, 19. maja.

(PAT.) Posiedzenie końcowe konferencji genueńskiej rozpoczęło się dzisiaj rano. Sala obrad była przepelniona. Aż do chwili otwarcia obrad L. George nie zjawił się, natomiast wszyscy inni delegaci przybyli wcześniej. Barthou sprowadził delegację francuską. Jasper belgijską. Rosyanie i Niemcy przybyli punktualnie. Porządek dzienny: 1) zatwierdzenie protokołu drugiego plenarnego posiedzenia. 2) Przedłożenie uchwał trzeciej komisji gospodarczej. 3) Przedłożenie uchwał pierwszej komisji politycznej. 4) Przedłożenie sprawozdania komisji dla zbadania mandatów. 5) Przedłożenie projektu uchwał w sprawie konferencji sanitarnej w Warszawie. 6) Przedłożenie wniosków w sprawie prac Czerwonego Krzyża w czasie pokoju.

O godz. 9.15 prezydent Facta otworzył obrady. Zaraz po przyjęciu protokołu drugiego posiedzenia plenarnego posiedzenia zabrał głos prezes komisji gospodarczej Colrad. Oświadczył, że zagadnienia gospodarcze w chwili obecnej są daleko idące i wszechstronne, że nie jest pożyteczne zbywać krwawicą Europę górnolotnymi formułami i teoryami. Komisja trzecia nie odkryła nowych prawd, lecz odnalazła stare wśród stosu złudzeń, które także nie są młodsze od owych rad zdrowego rozsądku.

W dalszym ciągu tego przemówienia wskazał Colrad, jak bardzo delegaci różnych krajów odczuwają uroczystość chwili obecnej.

Niech mi wolno będzie — powiedział Colrad — na tem uświęconem miejscu, z którego wyszło prawo międzynarodowe oświadczyć, że los Europy zależy od tego, czy narody zżyją się ze sobą na podstawie traktatów. Ktoby chciał te traktaty naruszyć, będzie działał przeciw Europie.

Genua, 19. maja.

(PAT.) Prezydent Facta przemawiając na końcu posiedzenia konferencji oświadczył: Doszliśmy do końca prac i pozwolę sobie wystosować wyrazy wdzięczności do delegatów przybyłych tu ze wszystkich stron Europy. Przeglądając wynik prac konferencji muszę wyrazić żywe zadowolenie z powodu żywczyliwych słów, które tu padły pod adresem Włoch. Naród włoski przyjmie je z radością i wdzięcznością. Mówca zaznaczył dalej, że z największą słusnością uznano, że zagadnieniem zasadniczym jest powrót Rosji do koła życia gospodarczego Europy, ale czas, który przyznano tej konferencji był za krótki dla definitywnego załatwienia tej sprawy.

Rokowania w Hadze będą dalszym ciągiem prac dokonanych w Genui. Genua nie mogła spełnić całego dzieła, ale w każdym razie zainaugurowała ważny pakt europejski. Facta zakończył słowami: Imieniem króla włoskiego, rządu i narodu włoskiego składam serdeczne pozdrowienia wszystkim obecnym tu delegatom i dziękuję im za ich cenną współpracę.

## Finansowe wyniki konferencji.

(Opinia delegata polskiego).

### OPINIA DELEGATA POLSKIEGO.

Wiedeń, 19. maja.

(PAT.) „N. Fr. Presse” podaje rozmowę swego współpracownika w Genui Eugeniusza Iryny’ego z kierownikiem sekcji gospodarczej delegacji polskiej Antonim Wieniawskim. P. Wieniawski przedstawił, jakich prac dokonali rzeczoznawcy finansowi w Genui.

Plany uzdrowienia walut poszczególnych państw i projekty utworzenia organizacji celem udzielania kredytów przekazano komisji finansowej Ligi Narodów. Zapytany o wyniki konferencji genueńskiej powiedział p. Wieniawski: Od samego początku zdawałem sobie sprawę z tego, że nie można oczekiwać na tychmiastowych wyników praktycznych. W tym kierunku nie mieliśmy zbyt wielkich nadziei i nie doznaliśmy rozczarowania. Należy stwierdzić dwa momenty jako wynik konferencji: 1) Pewne kwestye, które były uważane za wątpliwe, zostały przez konferencję wyjaśnione, jak np. bezcelowość ograniczeń w obrocie walutami. 2) Osiągnięto sukces natury psychologicznej. Pewne kraje były zda-

nia, że konferencja genueńska da natychmiastowe wyniki przedewszystkiem w sprawie udzielenia pożyczek. Dziś wiemy już, że była to iluzya. Publiczność musi dojść do przekonania, że także i kraje o słabej walucie są skazane tylko na własne siły. Zarówno w Polsce jak w Austrii ludzono się, że zagranica, a szczególnie Ameryka nie myśli o niczem innym, jak tylko o daniu Europie pieniędzy od dyspozycji. Czekano miesiące, a nawet lata na te pożyczki. Dziś położenie się wyjaśniło.

Na zapytanie, co do stosunków gospodarczych między Polską, Austrią i Niemcami, stwierdził p. Wieniawski, że Polska podnosi się szybko gospodarczo, i że będzie miała znaczną nadwyżkę zboża do eksportów. Nad to oczekiwany jest znaczny eksport ropy, węgiel górnośląskiego, drzewa i innych produktów, zwłaszcza wyrobów tekstylnych. Po uregulowaniu sprawy górnośląskiej będzie Polska mogła wejść w bezpośrednie stosunki z Niemcami. Mówca sądzi, że zarządzenia wobec Polski w formie zakazu wywozu, nie

### INCYDENT Z GALWANOUSKASEM.

Genua, 19. maja.

(PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu podczas dyskusji nad paktem o nieatakowaniu wystąpił Galwanouskas z oskarżeniami przeciw Polsce z powodu akcji Żeligowskiego i pogwałcenia układu suwalskiego oraz z powodu narzucenia Litwie przez Polskę siłą warunków stanowiących o dalszym byciu Li-

twy. Facta przerwał mu, dowodząc, że sprawy te nie są na porządku dziennym. Galwanouskas tłumaczył, że mają one związek z paktem o nieatakowaniu. Skirmunt stwierdził w odpowiedzi na wystąpienie Galwanouskasa, że Polska nie chce nikogo napadać i że gotowa ona jest nieporozumienia rozstrzygać na drodze pokojowej.

### ZAPRZECZENIE HR. LANCKOROŃSKIEGO.

Warszawa, 19. maja.

(Telefonem od naszego koresp.).

(m) Hr. Lanckoroński z Wiednia nadesłał list,

w którym oświadcza, że wiadomość dziennika „Zemla i Wola” — jakoby odmówił uiszczenia daniny z powodu nieustalonego losu wschodniej Małopolski — jest pozbawiona wszelkiej podstawy.

# KINO LEW. Dziś w sobotę dnia 20. bm. atrakcyjny film amerykański W LOCHACH KSIĘGARNI

dramat w 5 aktach  
II. część z uroczą  
LEAH BAIRD. 3931

## Przed zebraniem Związku miast polskich we Lwowie.

Lwów, 20. maja.

Jak już donieśliśmy, VI. Ogólne Zebranie Związku Miast Polskich odbędzie się w dniach 25, 26 i 27 maja r. b. we Lwowie w sali posiedzeń Rady miejskiej.

W zjeździe weźmie udział poraz pierwszy Prezydium Ogólnego Związku Miast Francji w pełnym składzie. Goście francuscy przyjadą do Polski 22-go maja, przez 23 i 24 maja będą zwiedzali Kraków, jako goście miasta 25, 26, 27 gościć ich będzie w swych murach Lwów, 28 i 29 zwiedzą Borysław i okolice, 30 i 31 maja przyjmie ich stolica Polski, poczem w powrotnej swej drodze odwiedzą Poznań.

### PORZĄDEK OBRAD ZEBRANIA OGÓLNEGO ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

dnia 25—28 maja 1922 r. we Lwowie.

Dzień I-szy Zjazdu (czwartek) dnia 25. maja.

Posiedzenie plenarne, godz. 11-ta rano:

1) otwarcie Zjazdu (prez. Federowicz), 2) przemówienia powitalne, 3) wybór Prezydium Zjazdu, Komisji budżetowej i Komisji weryfikacyjnej, 4) sprawozdanie z działalności za rok 1921, 5) zapisy do Sekcji.

Po południu godz. 4.30.

1) Zwiedzanie miasta przez gości, 2) obrady Sekcji.

I. Sekcja prawno-administracyjna — przewod. pp.: Jaworowski, Zawadzki, Chlamtacz.

1) Projekt rządowy ordynacji wyborczej do Sejmu: referent p. Bobrowski, korreferent p. Brzeziński. 2) Sprawa ustawy gminnej dla miast; 3) Sprawa ordynacji wyborczej miejskiej: referent p. Zawadzki, korreferent p. Jaworowski. 4) Właściwe stanowisko samorządu miejskiego w ostatecznej organizacji ustroju administracyjnego Rzplitej — referent dr. Dwernicki Tadeusz.

II. Sekcja skarbowa — przewodn. pp.: Rzewski, Brzeziński i Zieliński.

1) Rozbudowa skarbowości miejskiej: referent p. Dr. Zieliński, korreferent p. Tor. 2) Podatki pośrednie ich systematyka i znaczenie dla finansów miejskich: referent p. Kobyłecki, korreferent p. Brzeziński.

III. Sekcja rozbudowy miast — przewodn. pp.: Krzymiński, Reiner i Toeplitz. 1) Sprawa mieszkaniowa w miastach i rozbudowa miast: referent p. Toeplitz. 2) Asenizacja miast: referent Dr. Bogucki, Naczelnik Wydz. Zdrowia Mag. m. st. Warszawy.

IV. Sekcja Ogólna — przewodn. pp.: Szcze-

pański, Śliwiński i Dr. Budzińska-Tylicka. 1) Zagadnienia szkolno-oświatowe w miastach: referent prof. Kalinowski. 2) Ochrona matki i dziecka: referent p. Dr. Budzińska-Tylicka. 3) Statystyka ruchu ludności w miastach: referent p. Limanowski.

Drugi dzień Zjazdu (piątek) dnia 26. maja.

Przed południem godz. 10.30:

Obrady Sekcji (w dalszym ciągu).

Po południu godz. 4.30:

Obrady Sekcji (w dalszym ciągu).

Trzeci dzień Zjazdu (sobota) dnia 27. maja.

Posiedzenie plenarne, godz. 10-ta rano:

1) sprawozdanie z obrad i wnioski sekcji I—IV, 2) sprawozdanie Komisji budżetowej, zatwierdzenie budżetu Związku Miast Polskich na r. 1922, 3) wybór Zarządu Zw. Miast Polskich, 4) wnioski Zarządu w sprawie zmiany statutu, 5) interpelacje i wnioski, 6) zamknięcie Zjazdu.

### PROTEST ZARZĄDU ZWIĄZKU MIAST.

Uchwała Zarządu Związku Miast, o której donieśliśmy onegdaj, brzmi w następujący sposób:

„Zarząd Związku Miast Polskich na posiedzeniu w dniu 10 maja b. r. po dyskusji nad projektem nowej odrynacji wyborczej do Sejmu i Senatu jednogłośnie powziął następującą uchwałę.

Zważywszy, że rozwój miast polskich jest sprawą najściślej związaną z rozwojem, dobrobytem, kulturą i postępem całego narodu,

że ze względu na różnorodność interesów, dotyczących całej ludności Rzplitej, a reprezentowanych przez miasta, konieczne jest zapewnienie ludności miast należytego przedstawicielstwa w ciałach ustawodawczych,

że w istniejących projektach ordynacji wyborczej, reprezentowanych przez komisje sejmowe, miasta zostały upośledzone.

Zarząd Związku Miast Polskich protestując przeciw upośledzeniu miast, wzywa wszystkich posłów miejskich, by nie dopuścili do pokrzywdzenia miast przy uchwalaniu przez Sejm ordynacji wyborczej.“

Dezyderaty miast streszczają się w następujących punktach:

- 1) Powiększenie ilości mandatów do Sejmu;
- 2) Powiększenie ilości mandatów w samodzielnym okręgu miejskim;
- 3) Powiększenie ilości mandatów dla list państwowych;
- 4) Złączenie miast z gminami podmiejskimi w samodzielne okręgi“

na etat, 4) zniesienia pasów drożynianych, 5) wydania zakazu wywozu za granicę i nałożenia wysokich cel na wywóz towarów spożywczych i pierwszej potrzeby, 6) protestują przeciwko wypłacie 60 proc. zasiłków, żądając równocześnie podwyżki płacy 120 proc, 7) protestują przeciwko zamachowi na ustawę o ochronie lokatorów i 8) przeciwko ostatniemu wymiarowi urlopów, żądając wymiaru takowych niezależnie od pojedynczych naczelników i to na dawnych warunkach z roku 1921, 9) uchwalają opodatkować się w wysokości 1 pro 1000 na rzecz budowy domu dla kolejarzy, pozwalając sobie taką sumę ściągać co miesiąc z poborów, 10) protestują przeciwko pociąganiu do odpowiedzialności mężów zaufania za ich mowy na zgromadzeniach zawodowych, 11) uchwalają wotum zaufania dla wykonawczego wydziału ZZK. za dotychczasową pracę.

Po dłuższej dyskusji zamknięto zgromadzenie o godzinie 10 wieczorem.

### Mały feleton.

TADEUSZ MICHAŁ NITTMAN.

### Nocna Sarabanda.

Jest znowu wieczór taki mój, jedyny —  
gdy wiem, że nikt mi nie zmąci nastrojów.  
W noc coraz cichszą wiodą mnie godziny,  
dziwja się różne dzieją w mym pokoju...

Więc sarabandę z różą „Marszanile“  
tańczy niebieski sasanek w wazonie...  
Słowo pieszczoty, co się w kącie pył  
skryło, gdy byłaś — ożywa znów, płonie!

A na tle splezłej u drzwi mych portyery  
chwije się jeszcze twojej twarzy profil...  
Książki, otwartej na stole, litery  
szepcą, że kochał, choć zwał się — Teofil! \*

I nie oglądaj się w tył, za nic w świecie,  
choć wiem, że zamątam, przy fortepianie,  
siedzisz, jak zwykle, na swym taburecie...  
Lecz jeśli nie?... Wtedy... co ze mną się stanie?

Więc pisz dalej, przed siebie się patrz...  
Jest tak, jak piszę, bo wierzę w to przecie!  
Wszak złudzeń chwile teraz coraz rzadsze,  
pozwólcież ludzić się tedy — poecie!

\*) Lenartowicz.

### W. adomości stan sławowskie.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, 18. maj

Kwestya mieszkaniowa nie jest może w żadnym mieście w Polsce tak piekąca, jak w grodzie Rewery. Powodów szukać należy w zniszczeniu bardzo wielu budynków podczas wojny i w wpływie do Stanisławowa ludności ze wsi i miasteczek okolicznych, oraz kreowaniu tu Województwa, a zatem obowiązku pomieszczenia wielkiej ilości urzędów i urzędników.

Jak onegdaj doniosłem — zarząd miasta zgodził się na bezpłatne wydzierżawienie na „prawo budowy“ rządowi parcel budowlanych, na których do kilku miesięcy ma stanąć kilkadziesiąt domków urzędniczych.

Obecnie znów przystępuje gmina miasta Stanisławowa w celu zaradzenia brakowi lokali sklepowych do budowy Bazaru miejskiego na miejscu spalonego budynku szkoły im. Krasińskiego w samym centrum miasta.

Bazar będzie się składał ze znacznej ilości lokali sklepowych, sali kinowej itd., za których najem pobierze gmina z góry dwuletni czynsz najmu i w ten sposób uzyska bardzo poważny fundusz budowlany.

Falszerz dolarów. Pod przewodnictwem starcy Staszewskiego odbyła się onegdaj przed tutejszym sądem karnym rozprawa przeciw Benoniowi Leszczowerowi z Kamionki strumiowej o zbrodnię oszustwa, popełnioną przez fałszowanie i puszczanie w obieg banknotów 5-dolarowych, na których ten oszust dopisywał przy cyfrze 5 jednę zero. Leszczowera zasadzono na karę 1½-rocznego więzienia.

Z sali teatralnej. Tow. muz. im. Moniuszki wystawia w dniach 23. i 24. bm. operę Bizeta „Carmen“ z p. Marylą Czarecką, uczenicą lwowskiej szkoły śpiewu Zofii Frankowskiej, w roli tytułowej.

O pomieszczeniu II gimnazjum. Jak się dowiadujemy, zostanie w najbliższym czasie przeniesiony tutejszy Państwowy szpital epidemiczny z gmachu dwupiętrowego przy ul. Kamińskiego do budynku wojskowego przy ul. Legionów, t. j. na peryferii miasta położonego, mieszczącego obecnie urzędy wojskowe.

Tutejsze gimnazjum II tuła się dotychczas w kilku, po miesiącu rozrzuconych, starych i szuflanych domach czynszowych, nie nadających się zupełnie na pomieszczenie szkoły i nie posiadających odpowiednich sal szkolnych, co fatalnie odbija się na całym systemie wychowania naszej młodzieży i jej zdrowiu!

### Wiec pracowników kolejowych.

Zagajenie. — Pragmatyka służbowa. — Sprawa ekonomiczna kolejarzy. — Rezolucja.

Lwów, 20. maja.

(s) We czwartek dnia 18. maja br. o godzinie 6 wieczorem odbyło się w sali zawodowego Związku kolejarzy ogólne zebranie biuralistów kolejowych w sprawie pragmatyki służbowej i położenia ekonomicznego pracowników kolejowych. Przewodniczący zebrania p. Duma powitał licznie zebranych uczestników i udzielił głosu referentowi p. Maksaminowi, poczem uchwalono następującą rezolucję:

Zgromadzeni na dniu 18. maja br. w sali Zawodowego Związku kolej. pracownicy sekcji biuralistycznych 1) protestują energicznie przeciw projektowi pragmatyki służbowej, żądając uwzględnienia poprawek postawionych przez Z. Z. K. w Warszawie na ręce ministerstwa kolei żelaznych, 2) żądają wypłacenia „pozagodzinowego“ i dodatków nocnych od dnia 1. listopada 1920, 3) zaliczenia dodatku za wysługę lat bez względu

**BUCIKI**słynnej fabryki  
**F. L. POPPER**  
otrzymała firma**Gabryel Stark**  
Lwów, pl. Maryacki 11. 5737

Zwracamy się zatem z apelem do kuratorium szkolnego we Lwowie, ażeby obecnie skorzystało ze sposobności i dołożyło starań, iżby w owym, opróżnionym gmachu, znalazło pomieszczenie gimnazjum III!

Wizytacja tutejszego garnizonu. W ostatnich dniach odbyła się wizytacja tut. garnizonu pod względem administracyjnym, przedsięwzięta przez

trzech oficerów sztabowych z t. zw. korpusem kontrolorów sztabowych, mającym stałą siedzibę w Warszawie.

**Kradzież.** Absolwentowi praw, Izakowi Reichowi, zam. przy ul. Sobieskiego, skradł wczoraj niewyśledzony dotychczas sprawca z otwartej szafy 175.000 mk.

## Konferencja kolejowa z delegatami sowieckimi we Lwowie.

(s) Wczoraj o godz. 10 przedpoł. rozpoczęła się w sali gmachu dyrekcji kolei we Lwowie przewidziana na 8—10 dni wspólna konferencja przedstawicieli tut. dyrekcji, a to wydziału drogowego, mechanicznego, ruchowego, handlowego i kontroli dochodów z 7 delegatami sowieckimi głównego zarządu południowo-zachodnich kolei z naczelnikiem wydziału ruchowego p. Puszkarym na czele.

Zebranych delegatów powitał prezes dyrekcji lwowskiej inż. Barwicz, przyczem wyraził swe zadowolenie z rozpoczęcia wzajemnych stosunków kolejowych ze sąsiednimi kolejami u-

krańskimi. Przewodniczący komisyi sowieckiej Puszkarov podziękował za przyjęcie. Obradom przewodniczył wiceprezes dyrekcji lwowskiej dr. Pawluszkiwicz.

Tematem obrad przedpołudniowej konferencji było szczegółowe omawianie sprawy ponownego podjęcia ruchu po wojnie światowej na pogranicznych stacjach Wołoczyska i Podwołoczyska. Obrady, które wywołały fachową i żywą dyskusję przeciągnęły się do godz. 2 popoł.

Dalszy ciąg obrad odbędzie się dziś, w sobotę, o godz. 10 przedpoł.

## Z miejskiej komisji teatralnej.

Ważne rozprawy budżetowe. — Suche cyfry a optymistyczne nastroje. — Przygotowania do przyszłej kampanii.

Lwów, 20 maja.

(s) Wczorajsze posiedzenie miejskiej komisji teatralnej poświęcone było wyłącznie sprawom finansowym i trwało prawie 5 godzin.

Przewodniczył wicepr. Chłamacz, a sprawę stanu finansów teatru referował imieniem subkomitetu r. Chajes. Korreferentem był szef departamentu dyr. Zawistowski, a wyjaśnienia dawał dyrektor teatru Czarnowski.

R. Chajes na podstawie cyfr i zamknięć rachunkowych po koniec marca 1922 wykazał, co zresztą dla nikogo nie było tajemnicą, że teatry pracują z deficytem. Z wyjątkiem miesiąca kwietnia, a po części i maja we wszystkich miesiącach wydatki przewyższyły dochody. W kwietniu i maju stosunek się poprawił i jest uzasadniona nadzieja, że deficyt do końca czerwca, tj. zamknięcia roku teatralnego raczej się zmniejszy, aniżeli miał wzrosnąć.

Około 20 milionów musiano wydać na najkonieczniejsze inwestycje, jakie takie uzupełnienie inwentarza i urządzenie 2 nowych teatrów. Frekwencja publiczności nie jest także taką, jak przypuszczano, ale stale wzrasta.

Referat r. Chajesa i korreferat dyr. Zawistowskiego były punktem wyjścia dyskusji bardzo ożywionej, w której brali udział pp. Lewicki, Rybicki, Sznajder, Pieracki, Majerski i Włodzimirski, a rezultatem dyskusji była uchwała, by Radzie miejskiej natychmiast po zamknięciu sezonu, tj. w pierwszych dniach lipca zdać sprawę z działalności ubiegłego roku teatralnego.

Wiadomość o idących z Warszawy nowych żądaniach artystów wywołała również dyskusję, w której dano wyraz zapatrywaniu, że te żądania związku artystów uniemożliwią wogóle prowadzenie teatrów w roku przyszłym.

Prez. Chłamacz podał do wiadomości zebranych, że sprawa ta będzie przedmiotem konferencji na zjeździe reprezentantów miast, który w przyszłym tygodniu odbędzie

się we Lwowie. Po tym zjeździe miejska komisja teatralna razem z dyrektorem zastano wi się nad planami dalszej pracy powakacyjnej.

## Koncert „Echa“.

Lwów, 20 maja.

„Echo“ wystąpiło wczoraj z dorocznym swoim koncertem. Słyszeliśmy chór ten kilkakrotnie w toku bieżącego sezonu, były to jednak jego występy okazyjne, współdziałały w imprezach obcych. Wczorajszy koncert będąc imprezą własną, zakrojony być musiał na rozmiary poważne, odpowiadające stanowisku tego zespołu śpiewackiego, jakie wśród innych lwowskich zajmuje.

Nazwano wieczór, „wieczorem pieśni słowiańskich“ i częściowo pod takim kątem był ułożony. Niemniej pewne zastrzeżenia są na miejscu i istnieć muszą. Nie odnoszę ich specjalnie do wyboru pieśni zaczerpniętych ze zbioru Antoniego Dobronica, które mieliśmy sposobność słyszeć niezbyt dawno w wykonaniu: „Młodości“ pod batutą samego kompozytora, i jakkolwiek na tak kunsztowną koncepcję pieśni ludowych nie bardzo godzę się i wolałbym je słyszeć w szacie mniej modernistycznej, odnoszę je częściowo do pieśni ruskich i czeskich, bo i tu wolałbym mieć do czynienia z utworami ludowymi, odnieść je zaś muszę specjalnie do pieśni polskich, które należało pomieścić w programie, zastępując je jednak czemś naprawdę ludowym, a nie bardzo cenną skądinąd kompozycją Walewskiego pt.: „Burza“. Czyżby pieśni ludowe w układach Galla były tak bardzo ośpiewane, że nie potrzeba ich wprowadzać w program i czy właśnie „Echo“ nie powinno było tego uczynić? To jest właśnie zastrzeżenie najpoważniejsze. Podobnie nie bardzo godziłbym się na dobór pieśni solistki wieczoru. Sprawa jest jasna! Jeśli koncertowi daje się pewien określony tytuł, to nie wolno i nie powinno się odeń odstępować. Sprowadzanie czegoś do wspólnego mianownika po to, byle tylko z imienia tak się rzecz miała, tworzenie pewnej linii po to, by się od niej odchyłać, co krok omal jest czemś naprawdę niepotrzebnym i obniżającym wartość programu jako takiego. Oto uwagi na jego marginesie, możnaby ich wysnuć więcej, a wszystkie omal na temat jego układu i doboru pieśni.

Samo wykonanie utworów śpiewanych, było

na ogół dobre. Swoją szczyt osiągnął chór w wykonaniu pieśni K. Bendla: „Pochód Taborytów“, zakrojonej na wielkie rozmiary i bardzo silnej w koncepcji. Równie dobrze wykonane były układy Antoniego Dobronica, natomiast Walewskiego: „Burza“ zawiodła. Być może, że jedną z przyczyn było rzucenie tego trudnego utworu na koniec programu, gdy śpiewacy byli poważnie zmęczeni, w każdym jednak razie zatraciły się w niej (a naprawdę szkoda!) te wszelkie wartości, które dyrygent p. Rangl wydobyl z zespołu, głównie zaś piękna dykcja, subtelność w ekspresji, nawet dynamika, którą w innych utworach mieli „Echiści“ bardzo pięknie podkreślić. Poza tem jednak ta liczna i karna drużyna dała rzeczy dobre i interesująco wykonane.

Solistką wieczoru była p. Zofia Ciesielska, która wykonała pieśni rosyjskie i nasze bardzo starannie, jednajac sobie zasłużone oklaski licznie zebranej publiczności. Akompaniował bardzo dyskretnie i z wielką miarą artystyczną prof. Władysław Jurkiewicz.

Prof. Lesław Jaworski

## NADESZŁANE.

### KONTROLNE ZEGARY

Zjedn. fabryk szwajcarskich.  
BAROMETRY „GOERZA“ i „LUFTA“  
TERMOMETRY z FABRYK w ILMENAU.

LEON APPEL, Lwów, Legionów 1.  
Telef. 458 i 459. 5797

Dr. J. Scharf ordynuje jak dawniej w  
Karlsbadzie  
Alte W.ese. Dom Nastop 1. 2862

## KOMUNIKAT.

W dniu 22 maja o godz. 10 rano w sali Izby Rękodzielniczej we Lwowie, przy placu Strzeleckim, odbędzie się przetarg uszny na następujące przedmioty, sprzedawane przez Ekspozyturę „Demat“ we Lwowie, a mianowicie:

a) Ogłoszone w Nr. 31. „Demobilu“ z dnia 27. kwietnia:

- 1) skrzynki drewniane od margaryny, papierosów, marmolady i inne w Jarosławiu,
- 2) młocarnia w Stojanowie pow. Radziechów,
- b) nieogłoszone w „Demobilu“:
  - 1) odpadki szmat i skór, nieużytki i szmaty papierowe z opakowania, sienniki papierowe,
  - 2) blacha falista w Tarnopolu,
  - 3) siewniki i blachy kotlarskie żelazne w Rzeszowie,
  - 4) kuźnia połowa we Lwowie.

Kaucya dla wstępujących na salę licytacyjną wynosi 100.000 Mkp. 2910

Bliższych wyjaśnień udziela Ekspozytura „Demat“ we Lwowie przy ul. Wałowej 1. 9. I. p.

Kierownictwo Ekspozytury „DEMAT“.

### Dr. IGNACY BETTER

ord. jak w latach ubiegłych  
w Krynicy willa „BRAMUS“. 365f

### ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Dr. I. URICHA i Fr. URICHA  
Kopernika 12, godz. ord. od 9—1 i 3—6. 3657

Lekarz-Dentysta Dr. Tadeusz Baranowski

ordynuje latem w Truskawcu w wili „Marya Helena“ 5784

## DYREKCYA POLSKIEGO BIURA PODROŻY „ORBIS“

Lwów, ulica Jagiellońska 20 (Mezanin) zawiadamia, że

### Zarząd Zdrojowiska „Piszczany“ w Czechosłowacji

światowej sławy gorące kąpiele mułowe i siarczane, leczące **PODAGRĘ, GOŚCIEC, REUMATYZM** i inne podobne cierpienia udziela dla **gości z Polski bardzo znacznych zniżek.** — **INFORMACJI** co do cen, dogodnień itd., jak również informacji co do zasobowania mułu leczniczego „PIQA“ w leczeniu domowym udziela w „ORBISIE“ codziennie od godz. 9—13 przedp. p. **KOZAK.** 3948

## KRONIKA.

### REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

#### TEATR WIELKI.

W sobotę 20. maja o godz. 3 „Krakowiaczy i górale“ (staraniem Komitetu rozrywek dla młodzieży).

W sobotę 20. maja o godz. 7:30 „Bal maskowy“ opera w 3 aktach Verdiego.

W niedzielę 21. maja o godz. 3:30 „Wierna kochanka“ komedia w 3 aktach Fijałkowskiego.

W niedzielę 21. maja o godz. 7:30 „Żydówka“ opera w 4 aktach Halewy'ego (gościnnie występ Pauliny Schlesinger).

#### TEATR MAŁY.

W sobotę 20. maja o godz. 7:30 „Jedna i druga“ komedia w 3 aktach Kallasowej.

W niedzielę 21. maja o godz. 3:30 „Kontrolor wagonów sypialnych“ farsa w 3 aktach Bissona.

W niedzielę 21. maja o godz. 7:30 „Jedna i druga“ komedia w 3 aktach Kallasowej.

W poniedziałek 22. maja o godz. 7:30 „Jedna i druga“ komedia w 3 aktach Kallasowej.

#### TEATR NOWOŚCI.

W sobotę 20. maja o godz. 7:30 „Kuzynek z Honolulū“ operetka w 3 aktach.

W niedzielę 21. maja o godz. 3:30 „Taniec szczęścia“ operetka w 3 aktach Stolza.

W niedzielę 21. maja o godz. 7:30 „Kuzynek z Honolulū“ operetka w 3 aktach Kinneke.

#### Teatr literacko-artystyczny „Ul“

program od 10 maja.

1. Część koncertowa: Bronowski, Windheim, Sławski, Wilkoszewski, Duet Barańskich.
  2. Występy gościnne Henia Domańskiego.
  3. „Ivetta“, operetka.
- Dekoracje pędzla prof. Krupskiego.

„BAGATELA“ od 12 maja br. 1) Część koncertowa pp. Noskowska, Borczyńska, Budzanowska, Dawidowicz, Lubicz. 2) Występy Wojtki Wróblewskiego. 3) Znakomity duet. Wiera Rin i K. Sanguszewski. 4) Sketch w 1 akcie „W kawiarni przy ul. Stanisława“. 5) Operetka w 1 akcie z węgierskiego „Królowa tańca“.

#### Biurowo koncertowe M. Tuerka.

21 maja: „Stworzenie świata“, oratorium J. Haydna. — 23. maja Adam Didur I. koncert. — 26 maja: Adam Didur II. koncert. 5777

Koncert sławnego kwartetu Barmasa z Monachium, który odbędzie się u nas w poniedziałek 22-go h. m., zapowiada się świetnie. Reszta biletów do nabycia w składzie nut B. Polonieckiego. 3924

(j. g.) Z Teatru Małego. Wczorajsza premiera komedii Anieli Kallas „Jedna i druga“ odbyła się przy wysprzedanej sali. Temat zawsze aktualny, akcja przeprowadzona zgrabnie, dialog zajmujący, typy zakreślone żywo. Sztukę wystawiono starannie. Gra artystów dopisała. Publiczność przyjęła rzecz ciepło. Po drugim akcie wywołano autorkę, której wręczono kwiaty. — Obszerniej w następnym numerze.

Z Towarzystwa Naukowego we Lwowie. V. posiedzenie sekcji historii sztuki odbędzie się dnia 23. maja o godz. 6 wieczorem w Zakładzie historii sztuki nowożytnej (ul. Mikołaja 4 III p.), na którym prof. dr. J. B. Bołoz-Antoniewicz referować będzie z badań swych nad Padovanem 3 ustępy: 1) Geneza grobowca Zygmunta I, 2) Medal Izabelli, 3) Mincus Scaevola.

Raut Koła Studentek wyższych uczelni we Lwowie, odbędzie się we Środe, dnia 24. maja, w salach reprezentacyjnych nowego gmachu uniwersyteckiego. Protektorat objęły panie: profesorka Gubryniewiczowa, Jędrzejowska i Bugnowa oraz rektor Kaspróicz, rektor Huber i wojewoda Grabowski. Na część artystyczną złożą się występy p. Leonii Barwińskiej, p. Tatarczuchowej i prof. Steinbergera. Zapewne cała inteligencja lwowska zjawi się na Raucie, z którego dochód przeznaczony jest na rzecz budowy domu studentek we Lwowie. Zaproszenia wydaje „Koło Studentek“ stary Uniwersytet, codziennie od 11 do 12 w południe.

Prof. Stanisław Grabski zaproszony przez Komisję Kultur.-oświatową „Czytelnia Akademicka“ wygłosi w poniedziałek 22. bm. o godz. 8 wieczór w sali Czytelni ul. Łozińskiego 1. 7 (Dom Akademicki) odczyt pt.: „Polska obecna“. Dla młodzieży akademickiej wstęp wolny. Dla osób starszego społeczeństwa 50 marek.

Polskie Towarzystwo emerytów państwowych wdów i sierót. Walne zgromadzenie odbędzie się dnia 28. maja 1922 (niedziela) o godzinie 11 przed południem w lokalu przy ulicy Pańskiej 11 I. piętro.

Bal Czerwonego Krzyża. A więc już w niedzielę 21. bm. odbędzie się ten piękny bal, mający za sobą tradycje najświetniejszej zabawy Zielonego karnawału. Kto przez pomyłkę nie otrzymał zaproszenia, zechce się po nie zgłosić do Komitetu Czerwonego Krzyża (ul. Bielowskiego 6) w godz. urzędowych, zaś w dniu balu przy kasie.

„W. Niedziałkowska i Jej Zakłady Naukowe“. Pod tym tytułem wygłosi dziś w sobotę o godz. 7 w dawnej auli Zakładu p. Irena Zaczkowa, jedna z byłych uczenic śp. Zmarłej, a tak zasłużonej działaczki na polu wychowania dziewcząt, odczyt urządzony staraniem koła T.Sz. im. W. Niedziałkowskiej. Czysty dochód przeznaczony na uruchomienie biblioteki dla młodzieży.

Nowy komendant Związku Strzeleckiego obwodu Kraków—Miasto. Komendę obwodu Kraków—Miasto Związku Strzeleckiego objął zaszczytnie znany oficer strzelecki z lat przedwojennych Józef Olszyna-Wilczyński, pułkownik Wojsk Polskich.

Nowy konsul w Warszawie. W Warszawie powstał konsul generalny Republiki Nikaragua, na czele którego stoi w charakterze konsula generalnego p. Izidor Brenning.

Koniiskata. Skoniskowany został Nr. 72 czasopisma „Hromadskyj Wistryk“ z dnia 20 bm.

„Wielki wieczór baletu“ z gościnnymi występami N. Kirsanowej i A. Fortunata, który stale wypełnia widownię po brzegi wnet już zejdzie z afisza. Z powodu bardzo licznych zgłoszeń wieczór ten dany będzie raz jeszcze w Teatrze Wielkim w poniedziałek 22. bm. w dzień ten obowiązują być 30 proc. zniżki dla inteligencji. Na ostatniem przedstawieniu tego baletu byli obecni w Teatrze Wielkim goście francuscy, z których jeden korespondent pism paryskich wyrażał się z największymi pochwałami o tej imprezie i zażądał zdjęć fotograficznych do reprodukcji.

Arcykomiczna farsa pod tyt. „Dudek“ której premiera odbędzie się w poniedziałek w Teatrze Nowości, zbudziła bardzo silne zainteresowanie, czego dowodem jest już dziś silny pokup biletów. Pierwszorzędna obsada tej farsy i doskonała treść pozwalają spodziewać się że „Dudek“ utrzyma się dłużej na repertuarze Teatru Nowości.

„Wierna kochanka“ dla jak najszerzych warstw i dla przyjezdnej publiczności daje Teatr Wielki tę przemiłą słoneczną komedię w niedzielę po południu.

(p.) Polacy amerykańscy posiadają cztery biliony mk. majątku. P. Osoda, były prezes tow. dziennikarzy polskich w Ameryce, wygłosił niedawno w Warszawie dwie konferencje o życiu kolonii amerykańskiej. Mówił on między innymi o wielkiej zmianie sytuacji jaka się dokonała u Yankesów wobec Polaków amerykańskich. Oceńając stosunki finansowe Polaków oblicza majątek kolonii amerykańskiej na miliard dolarów. Przeliczone na marki polskie daje to astronomiczną cyfrę czterech bilionów marek. Prelegent podkreślił też znaczenie emigracji amerykańskiej. Dość wspomnieć, że literalnie pół Poznania wykupili z rąk niemieckich Polacy amerykańscy. P. Osoda zamierza stworzyć wielki Związek Polaków reemigrantów amerykańskich.

(p.) Niezwykły a lukratywny „fach“. W jednej z wiosek bretońskich we Francji zmarł niedawno staruszek uchodzący za biedaka, który pozostawił swoim spadkobiercom pokazną sumkę 800.000 franków. Majątek ten uciulał przebiegając wsi i miasteczka, gdzie od pobożnych osób przyjmował „zamówienia“ na msze św. (Pobrawszy pieniądze z góry wyszukiwał „taniego“ proboszcza, który te msze odprawiał za drobną kwotę a „pośrednik“ lwią część zatrzymywał dla siebie. Tak więc i Pan Bóg i osoba pobożna i ksiądz i pośrednik byli zadowoleni.

Były profesor gimn., ojciec trojga drobnych dzieci od 3 lat ciężko chory, bez żadnych środków do życia, który w czasie inwazyi stracił wszystkie prawie ruchomości, bieliznę i ubrania, znajduje się wraz z żoną i dziećmi w okropnej nędzy. Po sprawdzeniu powyższych okoliczności w parafii oraz magistratu miejsca zamieszkania, umieszczamy tę notatkę z prośbą o pomoc dla nieszczęśliwego. — Datki przyjmuje Admin. dla chorego profesora. 5763

Nowa organizacja samopomocy inwalidów. Przed kilku dniami powstała we Lwowie nowa instytucja p. n. „Zjednoczenie Ekonomiczne Polskich Inwalidów Wojen., która postawiła sobie za zadanie o ile możności własnymi siłami inwalidów pomoc dla ekonomicznie słabszych w pośród siebie, w szczególności założyć spółdzielcze warsztaty rzemieślnicze, pomóc osadnikom w zagospodarowaniu się, stworzyć hurtownię dla kioskarzy lwowskich itp. W Radzie Nadzorczej „Zjednoczenia“ znalazło się grono osób o znanych we Lwowie nazwiskach zwłaszcza z działalności humanitarnej. Do zarządu powołano p. Dr. Durkacza, p. Preisnera i p. Dr. Polłę. 5811

## KOMUNIKAT.

L. prez. 1821/22

### Do P. T. Mieszkańców m. Lwowa!

W dniach 25, 26 i 27 maja 1922 r. odbędzie się Zjazd Związku miast polskich, na który przybędzie do Lwowa kilkuset reprezentantów miast z całej Polski. Celem umożliwienia owym gościom pobytu przez czas Zjazdu w naszym mieście, Magistrat miasta Lwowa zwraca się z gorącym apelem do P. T. Mieszkańców Lwowa, by jak najrychlej zgłaszały umebłowane pokoje w Prezydium Magistratu (Ratusz I. p.) od dnia 20 do 23 maja włącznie, w godzinach od 10—1 przed południem.

Reflektuje się przede wszystkim na pokoje w centrum miasta i najbliższej okolicy, pojedyncze i podwójne, przyzwoicie umebłowane z pościelą i usługą za opłatą dzienną od 1.500 Mk. do 3.000 Mk. zależnie od jakości i położenia mieszkania płatnego przez najmującego przy okazaniu karty kwaterekowej wystawionej przez Prezydium Magistratu.

Karta kwaterekowa uprawnia okaziciela do najmu pokoju tylko w dniach 25, 26 i 27 maja 1922 r. poczem traci swą ważność.

We Lwowie, dnia 17 maja 1922. 5814

# Ze Świata Filmów.



## Zagadnienie na czasie.

Kto bodaj jeden raz skoncentrował wysiłek i kapitał, by skłecić obraz filmowy z udziałem środków techniczno - artystycznych krajowych, czyli wzbogacił wytwórczość polską o nowy produkt, ten pojął odrazu, jak wielką skomplikowaną jest u nas sprawa wytwórczości w tej dziedzinie.

Przedewszystkiem wylania się zasadnicza i najpierwsza kwestya konkurencyi — już nie miejscowej, ale międzynarodowej, która uległy takim ośrodkom fabrycznym, jak Francja, gdy zagładę jej twórczości niesie film amerykański. Znana jest powszechnie jemiada potentata filmowego paryskiego, Pathe'go, który zapowiedział likwidację swej wytwórni. Następnie niepokojąco oddziaływa na nas zanik produkcji fabryk tak potężnych jak Nordisk (Dania).

Złoty okres filmu niemieckiego również się kończy, mimo, iż produkuje tak wielkie filmy, jak Danton, Sumurur, Otello, Anna Boleyn.

Film amerykański przez swą żywiołość, przez pierwiastki, działające na szerokie masy, łechcąc ich pierwotne instynkta, film taki musi wyrugować inne filmy, nacechowane literaturą i czystą sztuką. Ale czy na długo? Pytanie trudne.

Produkcya polska — jest w roku bieżącym, jak na nasze stosunki, wcale pokąźna. Dopóki jednak nie eksportujemy swojej produkcji na rynek wszechświatowy, dopóty rozwój krajowej wytwórczości będzie opierał

się jedynie na dorywczych imprezach, pozbawionych szans osiągnięcia stopnia doskonałości takiej, która daje rękojmię zbytu na rynkach zagranicznych.

W tym celu, ażeby nie pozostać w tyle, albo lepiej, aby nie dopuścić do zgnięcia w zarodku pięknych sił twórczych naszych wytwórców, należy z równą mocą zmierzać do ześrodkowania wszystkich sił w jednym kierunku.

Utworzyć więc bazę operacyjną przez skoncentrowanie środków materialnych, jak to miało miejsce w 1918 r. w Niemczech, gdy powstała wielka „Ufa“, dzięki której film niemiecki wzniósł się tak wysoko. Rozstrzygnąć kwestyę aktorów filmowych jedynie i obrócić kierunek artystyczno-kulturalny.

Niedawno zabierali głos w sprawie sztuki kinematog. w „Świecie“ warszawskim Adam Zagórski, Kornel Makuszyński, Emil Breiter — i dyr. Arnold Szyfman, który orzekł, iż teatr a kino — to rzecz zupełnie inna. Aktor teatralny gra zupełnie inaczej — niż aktor filmowy. Adepti szkół filmowych uczuli większą odwagę po tych słowach, a niektóre wytwórnie krajowe podjęły się już filmowania bez aktorów teatralnych. W Ameryce aktor filmowy nigdy nie gra na scenie i odwrotnie. Wszystkie wielkie gwiazdy filmowe są wyłącznie gwiazdami kinematograficznymi i poza tem, że występują na płótnie, nie pokazują się zupełnie publiczności. Dzięki temu aktor osiąga tam takie wyrafinowanie i subtelność gry. W tem leży tajemnica, dlaczego filmy amerykańskie przeważają euro-

pejskie. Bowiem Ameryka dawno już rozwiązała problem: ekran albo scena — przeto stała się najpotężniejszym centrum przemysłu filmowego.

Jeśli omówionym zagadnieniom stanie się pewnego dnia w Polsce zadość — film polski mieć będzie wielką przyszłość.

Powołać więc należy do życia szereg instytucji, które bez zastosowania praktyk szarłatańskich potrafią wyszkolić zwarte kadry zdolnych i inteligentnych kinotechników i reżyserów.

L. K.

## Kronika filmowa.

**Nowości filmowe.** W Berlinie w trzech największych kinoteatrach wyświetlają obecnie obrazy z słynnym Harry Peelem, p. t. „Prawo gór“, „Ostatnia walka“ i „Unus — samotny bohater“. Jak się dowiadujemy, filmy te kupiła na Polskę firma „Gładyator“ i w najbliższej przyszłości mają one być wyświetlane w jednym z największych kinoteatrów Lwowa.

**Indyanie** nie ci z powieści dla młodzieży — ale najbardziej autentyczni bawili niedawno w „Universal-City“, w mieście filmów. Czerwonoskórcy, zbrojni w tomahawki, strojni w płożone przechadzali się po mieście budząc łatwo zrozumiałą sensację. Biorą oni udział w dwu sztukach filmowych, w których wykonywują swe wojenne tańce.

**Nowa gwiazda filmowa**, niezwyklej urody wypłynęła w Ameryce. Jest nią Gladys Walton.

## Nowe zdobycze na polu techniki kinematograficznej.

Dążenie do stworzenia aparatu kinematograficznego amatorskiego zaznacza się wybitnie wśród wysiłków firm kinematograficznych. Modele posiadają zawsze dwie wady:

- 1) Wysoki koszt filmu.
- 2) Wysoki koszt aparatu.

Rozwiązanie przez inżyniera Prószyńskiego zagadnienia aparatu amatorskiego kinowego w postaci modelu „Oko“ nastąpiło nie odrazu, lecz po próbach z dwoma innymi systemami. Naprzód buduje inż. Prószyński w 1905 r. aparat z wąskim, długim filmem, lecz wobec trudności przy manipulacji z długim filmem, a również z powodu zwijania się wąskich pasków celuloidowych — myśl ta została porzucona.

W r. 1911 inż. Prószyński próbuje innego systemu. Mianowicie robi zdjęcia na tarczy celuloidowej, rozmieszczając je według linii spiralnej, podobnie jak to jest z tarczą gramofonową. I ten system jednak nie doprowadza do rezultatów.

Jedynym rozwiązaniem okazał się system „Oko“. Aparaty „Oko“ mają przed sobą szerokie, praktycznie nieograniczone pole, zupełnie jeszcze właściwie nie eksploatowane. Aparat ma kształt Kamery wielkości 25×18×9 cm<sup>3</sup>. Mechanizm wewnętrzny po wysunięciu z Kamery służy jako projektor po założeniu nań specjalnej lampy. Lampa ta, zwana „lampą całkowitego obicia“ stanowi wynalazek dodatkowy. Rozwiązuje ona kwestyę taniego a silnego światła w zastosowaniu do obrazów o bardzo drobnych rozmiarach.

Filmy mają formę pasa około 12 cm. sze-

rokości, dają się łatwo wywoływać i kopiować ręcznie. Obrazki odbywają się na nich szeregiem, dając wielką oszczędność materiału.

Jeden metr tego filmu zastępuje 100 m. zwykłej taśmy kinematogr. Aparat „Oko“ pozwala na wykonywanie wszelkiego rodzaju zdjęć własnych na słońcu lub w cieniu, jak żywe portrety, zdjęcia grup w ruchu, sporty, zdjęcia z natury i t. p.

Obrazy ze zwykłych filmów kinemat. dają się z łatwością przenieść na film „Oko“.

Metody wytwarzania aparatów zostały wypracowane już w Ameryce — u nas sprawa ta jest podobno na dobrej drodze.

### O STYLU NA EKRANIE.

Jean de Bovera, współpracownik miesięcznika paryskiego „Le film“, niejednokrotnie zwracał uwagę reżyserów i aktorów filmowych na dobór i interpretację literatury ecranowej, kładąc przedewszystkiem nacisk na styl.

Bovera wychodzi z założenia, iż tak, jak teatr nie powstał ze słowa — tak kinema nie powstało z gestu, mimiki, ruchu. Ekran przemawia uczuciem i wymową, podobnie jak teatr przedstawia prawdę. I w kinie i w teatrze musimy przeniknąć duszę bohaterów, współczuć ich cierpieniom. Dlatego nie wystarczy, by autor znalazł jakiś interesujący temat, musi bowiem odnaleźć formę własną, którą ubiera myśli, musi znaleźć swój styl.

Styl czyni wyjątkowem — rzeczy proste, wzmacnia rzeczy słabe. Czyż glina nie służy równocześnie robotnikowi i artyście?

Słowo i taśma jeden materiał to dla wszystkich, styl charakteryzuje całość.

Różnorodność w stylu kinematogr. nie pole-

ga tylko na używaniu szczęśliwych połączeń barw, pozornie sprzecznych, na wyborze licznych dekoracji mniej lub więcej zbytkownych, ułożenia mniej lub więcej ruchliwego, polega bowiem na przyswojeniu sobie stylu, na myśli, stopniowo uwidoczniającej się, na rozmaitych uczuciach, jakie przynoszą poszczególne części treści, na tem, co możnaby określić jednym słowem: zgodność!

Szczególnie we Francji są tacy pierwszorzędni przedsiębiorcy wirtuozi, oddani niemej sztuce, którzy wiedzą, że publiczność ma gusta, jakie się jej wyrabia i którzy wystawiają na scenie sztuki psychologicznie subtelne, technicznie zręczne, obfitujące w nowe pomysły.

Są to tacy ludzie, jak Abel Gance, J. de Baroncelli, którzy zrozumieli, że nie jest szczytem artyzmu naśladowanie, choćby nawet doskonałych filmów amerykańskich.

Dawna retoryka ustanawiała trzy rodzaje stylu: t. zw. prosty, umiarkowany i wzniosły.

O tem powinni pamiętać reżyserzy i aktorowie i wówczas będą mogły powstawać filmy niezwykle, porwujące.

Niemcy dają nieraz obrazy bardzo ciekawe stylowo, jak np. „Gabinet dr. Caligari“. Można się ze stylem tym nie godzić — ale nie można go nie uznać.

Ameryka również ma w niektórych filmach swoją odrębną nutę. Jednak zbyt często popada w przesadę, w dzikość, w egzotyczność — która traci barbarzyństwem.

Inż. G.

## Echo wycieczki poznańskiej Witosa w Sejmie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19. maja.

(m). Dzisiejsze obrady sejmowe miały przebieg o wiele spokojniejszy, aniżeli wczoraj — mimo, że całodzienne posiedzenie było poświęcone prawie w zupełności drażliwemu projektowi ustawy o monopolu tytoniowym. Na to wpłynął w znacznej mierze i ten szczegół, nie pozbawiony znaczenia, że na trybunie nie zjawiały się już jednostki materialnie zainteresowane w utrzymaniu wojnej produkcji i wojnego handlu tytoniem. Natomiast podniecenie i wrzawa panowały w

łabie w czasie dyskusji nad wnioskiem naszym ludowców w sprawie napadu na posła Witosa w Poznaniu. Nie tyle poseł Rataj — jako mówca generału P. S. L. — ile wykrzykiwania z ław ludowców i lewicy atakowały chadeków, jako wnie szanych w te ekscesy. Oświadczenie ministra spraw wewnętrznych, że rząd oświadcza się za nagłością wniosku i zarządzi energiczne śledztwo, przyjęło w całej łabie z nieukrywaniem zadowoleniem — albowiem także i prawica wypiera się łączności z paskarzami poznańskimi.

## Katastrofa kolejowa pod Warszawą.

Warszawa, 19. maja.

(PAT.) Dnia 18 maja około godz. 16. zderzył się na szlaku Praga—Warszawa pociąg osobowy Nr. 659, idący z Zegrza z pociągiem próbnym, zdążającym z Jabłonny. Powodem zderzenia była fałszywie ustawiona zwrotni-

ca dla pociągu osobowego. Dwie osoby ciężko, a 13 osób z podróży lekko rannych. Personal kolejowy nie poniósł szwanku. Oba parowozy, wagon służbowy i jeden wagon osobowy uległy nieznacznemu uszkodzeniu.

## Walka z wiejskimi paskarzami.

Lwów, 20. maja.

(ws) Główny dworzec był wczoraj świadkiem obławy, przedsiębranej przez lwowski urząd walki z lichwą na wiejskich paskarzy, którzy rano zjeżdżają się ze wszystkich stron kolejami do Lwowa z nabiałem, za co pobierają potem grube tysiące. Falangę bab wiejskich i chłopów sprowadzono pod konwojem do urzędu walki z lichwą przy ul. Rutowskiego 11, gdzie zajęty towar sprzedawano po cenach taryfowych publiczności.

Ciekawą jest natura chłopska: z pośród

przytrzymanych baby jedne płakały, inne ze śmiechem mówiły charakterystyczne „ow wa“, niektóre przeklinały cały świat. Najbardziej jednak pomysłowym a zarazem oryginalnym okazał się Iwan Kuczma z Gródka Jagiellońskiego, który na miejscu poprzysiął zemstę funkcyjnarystom urzędu i powiedział „ja nie będę miał, ale i ty nie będziesz miał“ wylał całą bafkę śmietany na głowę urzędnikowi. Szczęście całe, że lwowski Urząd walki z lichwą ma w swoim magazynie... żywego kota.

## STOSUNKI W ARMII LITEWSKIEJ.

Wilno, 19. maja.

(A. W.) W ostatnich czasach dezercja z armii litewskiej ogromnie wzrosła. Dezercerzy szukają schronienia na terytorium polskim. I tak granicę Polski przekroczyła ostatnio grupa dezercerów,

złożona ze 101 osób. Wystosowali oni następujący memoriał do władz polskich, prosząc o przesłanie do Lidze Narodów. „Niech świat cały się dowie, jak Litwini postępują z mniejszościami narodowymi. Dalej przytaczają liczne fakty prześladowania w wojsku litewskim za używanie języka

## Z życia Japonii.

(Wedle opowiadań Alberta Londres.)

Opracowała

5)

Dr. FELICYA NOSSIG.

„W domu nie przyjmuje nikogo w mojej nieobecności — a zauważyłeś już chyba, że mało przebywam w domu. Jeżeli ktoś z moich przyjaciół — oczywiście nit ty! — bo ty należysz do tych europejskich barbarzyńców, którzy nie przekroczą nigdy progu mego domu — ale ktoś z japońskich przyjaciół ma do mnie pilny interes, żona moja wkłada ceremonialną toaletę i wychodzi do niego, naturalnie w towarzystwie ciotki.

„Pytasz, czy żona moja godzi się na taką egzystencję? Widać, że nie rozumiesz duszy japońskiej. Wiedz o tem, że kobiety nasze są intensywnie szczęśliwe. Wychowuje się od wczesnego dzieciństwa na takie kobiety. Rodzą się bez wolności, jak niektórzy ludzie rodzą się ślepi. Nie istnieje dla nich pięć części świata, tylko jedna, a tą jest rodzina.

— A tancerki japońskie, a wasze gejsze?

„Ile ich widziałeś w Tokio w ciągu dwóch miesięcy? Sześć! — a kobiet w Japonii mamy dwadzieścia milionów! Tak, tancerki są dla was, nie dla nas. Tym mogę cię przedstawić, jeżeli zechcesz.

„Kobiety nasze nie smuć się nieobecnością mężów. Wiedzą, że mężowie ich mają obowiązek przynosić im honor swoimi czynami, nie zaś uprzyjemniać im chwile samotności. Nie są też zazdrosne. Widziały przecie, że babki i matki ich płaciły za dziadków i oj-

ców rachunki ich gejsz. Czynią więc to samo. Zresztą nie wiedzą nawet dokładnie, co to są gejsze. Wiedzą, że mężowie ich muszą urządzać wystawne przyjęcia, a niema przyjęć bez gejszy.

„Gdy my, mężczyźni szukamy jeszcze naszych celów i zadań, kobiety nasze trzymają płonąca wiecznie pochodnię narodową. Pa tryotyzm japoński ma swą siedzibę w naszym domu.

„Widzę, że ci chłodno; to prawda, nie umiemy jeszcze opalać naszych lokali. Ale to nastąpi wkrótce!

„Wierz mi, powiedziałem ci szczerą prawdę. Powiem ci jeszcze coś. Wczoraj byłem na wielkim przyjęciu, na którym było dwaście gejsz. Wiesz, jak się to skończyło? O północy wróciliśmy do domu; żona czekała na mnie. Uklekliśmy i modliliśmy się razem. Wiesz mój stary cudzoziemski przyjacielu, kto chce poznać prawdziwą Japonię, powinien wynająć się na służącego w dobrej japońskiej rodzinie.

„Zostawmy to wstrętne chińskie sake i chodźmy zjeść coś uczciwego w europejskiej restauracji...”

## GEJSZA.

Gdy wieczorem waleśsz się w zamyśleniu często melancholijnie po labiryncie ulic w Tokio, usłyszysz naraz poza plecyma denerwujący dźwięk elektrycznego dzwonka. Odwróciwszy głowę, ujrysz dziwaczny wehikul, na dwóch wysokich kołach, ni to fotel, ni wózek czarny, czarnymi firankami osłonięty, przez czarno odzianego człowieka nopychany. Jest to „wenecka gondola“, jak

niektórzy mówią. Jeśli ktoś np. nie umie mówić po litewsku i używa języka polskiego, uważa się go wprost za szpłega polskiego. W jego domu nie ustają ciągle rewizje i to doprowadza ludność do rozgoryczenia. W latach 1920/21 aresztów. 3000 osób za to tylko, że rozmawiali po polsku. Te stosunki mogą łatwo doprowadzić do tego, że spokojna ludność litewska chwyci za broń, by bronić się przed gwałtami. Następuje 101 podpisów.

## WŁADYSŁAW MICKIEWICZ W WILNIE.

Wilno, 19. maja.

(PAT.) W ubiegłą środę Władysław Mickiewicz zwiedził seminarium polonistyczne uniwersytetu Jagiellońskiego. Powitali go przemówieniami kierownik seminarium i jeden ze słuchaczy. Obecni byli rektor i profesorowie uniwersytetu. Władysław Mickiewicz opuszczając seminarium rzekł: Cześć Wasza dla mego ojca miłą jest memu sercu. Oby Wasze pokolenie szczęśliwsze było od mego. Wieczorem tegoż dnia odbyło się przyjęcie w ognisku akademickim, na cześć Mickiewicza. Obecni byli: rektor i profesorowie uniwersytetu, delegat rządu polskiego Roman, przedstawiciele miasta, duchowieństwo oraz organizacyi społecznych. Wygłoszono szereg przemówień.

## ILE POLSKA WYDAŁA NA WALKĘ Z EPIDEMIIAMI.

Warszawa, 19. maja.

(PAT.) Komisya skarbowo-budżetowa rozpatrywała budżet ministerstwa zdrowia publicznego na rok bieżący. Suma dochodów przewidziana jest na 2 miliardy 350,279,548 marek, wydatki na 7,494,536,513 marek. Wedle propozycji komisji skarbowo-budżetowej zwyżka wydatków nad dochodami zmniejszy się w porównaniu z propozycją rządową o 63,964,072 marek. Na uwagę zasługują cyfry świadczące o kosztach walki z epidemiami w Polsce. W ciągu ostatnich 4 lat wydatkowała Polska na ten cel 2 i pół miliona funtów szterlingów, podczas gdy 23 państw wchodzących w skład Ligi Narodów ofiarowało na to Polsce 250 tysięcy funtów.

ona cicha i tajemnicza. Czarny człowiek ostrożnie zdejmując z kół nosze przed „Domem Lajek“ i z poza ciemnych firanek wychodzi delikatna kobietka, dziwnie uszmiłkowana, przystrojona w jaskrawe kolory, podobna do barwnego motyla z fryzurą, wyglądającą jak owoc tropikalny. Drobnymi kroczkami na swych nóżkach sarenki podchodzi do drzwi. To gejsza przychodzi na zebranie proszone do domu herbacianego.

Na nic wasze obłeśne spojrzenia; Japonia to nie Montmartre, a gejsza nie jest tam, co sądzicie, jest tylko gejsza — o ile nie jest żoną ministra, lub dygnitarza — bo i to się zdarza.

Należy ona ściśle do inwentarza narodowego, tak jak drzewo wiśniowe, samourai i harakiri. Mówić o Japonii, a nie wspomnieć o gejszy, to tak samo, jak być na wystawie paryskiej, a nie mówić o wieży Eiffla.

Gejsza nie ma w Europie żadnego odpowiednika. Jest ona tancerką gestów i gra na „samisenie“, ale to jest tylko jej zawód. Rola jej właściwa nie da się określić. Jest to jakby fluid: czuje się go, lecz nie widzi. Gejsza jest dla Japończyka tem, czem jest w systemie słonecznym jakiś ośrodek, przyciągający ciała niebieskie.

## PARYŻANIN W JAPONII.

Opatrzność wzięła mnie w swoją opiekę. Oto na ulicach Japonii spotkałem Paryżanina, który przechadzał się powolnym i swobodnym krokiem, jak u siebie nad brzegami Sekwany. Był to Karol Laurent.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Straszliwa zemsta na kochanku żony.

Trup na dnie otworu windowego. — To mój przyjaciel. — Wyznanie zdradzonego małżonka.

Wiedeń, w maju.

(p) Przy Hollandstrasse znalazł dozorca domu całkiem przypadkiem na dnie otworu, niezwykłej już oddawna windy, trupa eleganckiego mężczyzny lat około 30 kilku, przy którym nie znaleziono żadnych dokumentów osobistych. Monogram na zegarku nosił inicjały H. D. i datę 24. VI. 1908 roku. Twarz tworzyła jedną, zsiniałą i okrwawioną masę, z której rysów nie sposób było rozeznaczyć. Przed policją kryminalną nasunęło się rozwiązanie zagadki tajemniczych zwłok. W każdym razie nie było to samobójstwo. Policja przystąpiła do dokładnego prześwietlenia otworu windowego. Na ścianach tego otworu wykryto istotnie ślady krwi, które znać było już na wysokości trzeciego piętra. Badania lokatorów nie wydały żadnych rezultatów, aż nagle lokatorka 4 piętra trzydziestoletnia p. Horwath, przystojną jeszcze kobietą krzyknęła rozdzierającym głosem:

— To mój przyjaciel.

Okazało się, że było to ciało niejakiego Hansa

Daumana częstego gościa pp. Horwathów.

Wzięty w krzyżowy ogień komisarza policji śledczej pan Horwath przyznał się do straszliwej zbrodni.

Od kilku lat — mówił Horwath — żona moja okazywała mi chłód. Jej względami począł się cieszyć dawny mój przyjaciel. Stosunki te pogorszyły się od czasu, gdy żona moja przestała się ukrywać, iż bliższym jest jej Dauman. Krytycznego wieczoru, nie mogąc dłużej patrzeć na jego obecność, opuściłem mieszkanie, nie żegnając się. Krążyłem wściekły po ulicy, wpatrując się w olma swojego mieszkania. Wreszcie postanowiłem się pomścić. Zaczaiłem się w klatce schodowej w oczekiwaniu wyjścia Daumana. W mojej głowie powstał plan zemsty. Otworzyłem drzwi od windy. A gdy Dauman ukazał się na schodach, zepchnąłem go w przepaść.

Przekonawszy się, że nikt tego nie widział i nie słyszał — powróciłem do mieszkania.

Oto wszystko... Jestem gotów odpokutować.

## Apel Kola rodzicielskiego gimn. (m. Kopernika (I. szkoła realna)).

Dawniej już odczuwana potrzeba współdziałania szkół z kółami rodzicielskimi przeobliczyła obecnie we Lwowie, a także w państwie całym realne kształty i dziś niema prawie zakładu naukowego, gdzieby nie istniało koło matiek i kół rodzicielskie.

O dodatniej i owocnej działalności takich kół wiedzą grona nauczycielskie, odczuwają opiekę tych kół niezamożni uczniowie danej szkoły, echo jednak tej cichej pracy rzadko przedostaje się poza mury szkolne. A jednak dzieło, na które porwała się koło rodzicielskie gimn. im. Kopernika, zasługuje na to, aby zainteresował się niem szerszy ogół. Oto sala gimnastyczna I. szkoły realnej, służąca równocześnie za jedyne miejsce rozrywek młodzieży, uległa w czasie wojny zupełnemu zniszczeniu. Rodzice, widząc, że kołatanie do kompetentnych czynników (budynek jest własnością miasta) pozostaje bez skutku, postanowili własnym kosztem przeprowadzić remont sali, a nawet urządzić scenkę dla uczniów. Zapadła jednomyślna uchwała wśród rodziców opodatkowania się. Godziwa, a energiczna akcja uwieńczona została pomyślnym skutkiem, bo już drugi tydzień pracują tam cieśle i murarze. Niestety, koszta remontu, obliczone zgórą na 2 miliony marek, przerastają siłę rodziców tej szkoły, rekrutujących się w 60 proc. ze sfer urzędniczych. — Koło jednak nie opuszcza rąk, praca wre i kipi, bo koło, przeświadczone, że za jego zbożnym przedsięwzięciem stoi ogół społeczeństwa, które nie poskapi mu poparcia. Wszak gimn. im. Kopernika (I. szkoła real.) przy ul. Kubali, to jedna z najstarszych szkół, która wychowała wiele pokoleń, przygotowała do życia wiele jednostek, zajmujących dziś wybitne stanowiska. Byli uczniowie tej szkoły nie zapomnieli zapewne o niej, a w pewnych uroczystych chwilach życia przypomniał sobie o długu wdzięczności dla zakładu, skąd czerpali pierwsze promienie wiedzy i nauki. Niechaj więc wstąpią czasem do tego zakładu, niechaj oglądają wysiłek rodziców i poprą go z tem przeświadczeniem, że przykładając cegiełkę do budowy, składają ofiarę dla przyszłych pokoleń, sowiącie się opłacającą, pomagającą w trudnym położeniu państwu naszemu, które na razie nie jest w możnościłożyć nawet na tak wielki cel, jakim jest szkoła. — Apeluemy do tych, którym dobro dzieci polskich leży na sercu.

Koło rodzicielskie gimn. matemat. - przyrod.  
im. Kopernika we Lwowie.

## MINIATURY.

### In illo tempore!

Lwów, 20 maja.

Nie chodzę do cukierni, bo to za kosztowna dziś przyjemność na literacką kieszeń. Ale wczoraj musiałem być. Moja dama obcho dziła urodziny, wypadło jej kupić karton po masek i to nie z bylejaką firmą. Właściciel cukierni prosił mnie siadać, bo skoro aż tak, to on musi pomadki „artystycznie po literacku” w pudełku ułożyć.

Nie lubię siedzieć bezczynnie, więc proszę go o jakąkolwiek gazetę.

— Niema... nie trzymam żadnych — odpowiada przez zaciśnięte zęby.

— Jakto, pańska cukiernia i bez gazet? A dawniej, pamiętam, ludzie przychodzili tu jak do czytelnii...

— Tak, dawniej, ale to byli też inni ludzie, nie dzisiejsi goście. Dla kogo ja mam trzymać gazety? Dla tych tam... o, przypatrz im się pan tylko! Albo ja wiem, czy oni umieją czytać, a jeżeli i czytają, to co oni z tego rozumieją? Dawniej... cóż to za ludzie bywali u mnie. Sama inteligencja, luminarze, same matadory. Człowiek z nabożeństwem przysłuchiwał się ich rozmowom, za honor miałem sobie, gdy i mnie do rozmowy wtrącić się pozwalili, każdemu z radością szklankę wody podawałem, bo to byli ludzie, panie, to byli ludzie! Albo po teatrze recenzenci wpadali do mnie na herbatę, kłócili się o sztukę, pisali na gwałt sprawozdania, chłopak z drukarni wbiegał, porywał skrypt, a telefon do drukarni, a to to, a to owo, panie, tu była kuźnia wielkich rzeczy, akademia panie była! Ja się denerwowałem razem z nimi, ja czułem się także jakąś małą sprężynką w tej wielkiej machinie życia publicznego, jaką oni w ruch puszczali, panie, ja ich podziwiałem, ja ich kochałem, ja ich czułem! A dziś — przypatrz pan na te gęby opuchłe, na te fizyognomie bylejakie, posłuchaj pan, co oni gadają, co ich zajmuje i życie im stanowi! Napcha, psiakrew, tych hałabuchów do jadaczki, „czekula da” pysk sobie uczerni, rękawem go obetrze, na podłogę mi napluje... sobacza ich mać mordowała! Pan myśli, że ja z nich co mam? Dawniej z biedy tak nie cyganili przy płacaniu, jak dziś z chciwości! z bezwstydu! z przyzwyczajenia! Gdy mój dawniej gość został winien za podwieczorek, to ja mu się jeszcze do ziemi kłaniałem, mnie to był zaszczyt, ja czułem okropną frajdę, że mu się choć tak mizernie przysłużyć mogę. Niechby mi dziś który drań powiedział, że zapomniał wziąć pieniędzy! Zaraz bym mu poradził, aby sobie w kaplicy Boimów urządził kwatere, a mnie tu nie nachodził, Mnie tak nieraz tęskno i tak żał za moimi przedwojennymi gośćmi, że naj-

chętniej tanią kuchnię bym założył i dopłacał nawet do niej, gdybym wiedział, że oni znów przyjdą, że znów tak się będzie u mnie kotłować, że o czym się wieczór mówi, to samo będzie stało w gazetach... Och, te dawne czasy, jakie to było piękne i jakie ukochane!

Br.

## Sensacyjne małżeństwo węgierskiego hrabiego w Nowym Yorku.

### SKANDAL WESELNY.

Nowy Jork, w maju.

Młoda córka nowojorskiego milionera, Karolina Demarest zaręczoną była z jednym z najwytworniejszych kawalerów nowojorskiego towarzystwa, Jerzym Burtonem. Nadszedł dzień ślubu; goście zaproszeni zaczęli tłumnie napływać, narzeczony, družki i družbowie przybyli już również do domu rodziców panny młodej, czekając tylko na ukończenie stroju panny młodej, ażeby się udać do ratusza, gdzie miała się odbyć ceremonia ślubna. Tuż przed oznaczoną godziną narzeczona pod jakimś pozorem wybiegła z domu, zapowiadając, że wnet wróci. Udała się prosto do ratusza i tam wzięła ślub z innym młodym człowiekiem, który już na nią tam czekał. Wróciła potem do domu rodziców i przedstawiła go matce jako swego małżonka, po czym oboje znikli. Matce przypadła przykra misja uwiadomienia czekających gości i narzeczonych o tem zajściu. Jerzy Burton przyjął wiadomość zaskakującą z prawdziwie „angielską” flegmą. Zdziwienie gości było tem większe, gdy się dowiedziano, że podświadomym narzeczonym był węgierski arystokrata, hrabia Zichy.

## Z SALI SĄDOWEJ.

### MORDERSTWO RABUNKOWE.

Lwów, 20. maja.

(h) Dnia 15. grudnia ub. r. w drodze do Chłewczan ad Rawa ruska, zamordowany został i obrabowany wiernik lasowy Abraham Bringer. Powracał on z lasu w tow. drugiego wiernika Frenkla i gajowego Iwanowicza. W pewnej chwili padł z lasu strzał, który ranił Bringera w nogę, tak iż nie mógł uciekać, zaś dwaj towarzysze jego, przeczuwając że zanosi się na napad bandycki, rzucili się do ucieczki. Po chwili padł z lasu drugi strzał, który ugodził Bringera w serce, tak iż ten padł trupem. Sprawcy przekonawszy się, że napadnięty nie żyje, dokonali na nim rabunku, zabierając mu 5500 mk., któremi się podzielili.

Następnego dnia jeden ze sprawców 20-letni Kornylo Mucha, wdał się w rozmowę z Iwanowiczem, a efektem jej było to, że Iwanowicz powziął podejrzenie na niego i domógł policji która go aresztowała. Mucha w zupełności przyznał się do współudziału w zbrodni, wskazał na współniczków i inicjatora Marcina Chrobaka i Piotra Durbe, oraz z najdrobniejszymi szczegółami opisał cały fakt morderstwa i rabunku. W śledztwie pod wpływem namowy i gróźb Durby, Mucha całkowicie zmienił swe zeznania, a obecnie na rozprawie przed sądem przysięgłych wszyscy trzej wypierają się całkowicie winy. Dziś dalszy ciąg rozprawy. Wyrok zapadnie prawdopodobnie wieczorem. Rozprawę prowadzi r. Meyer, oskarża prok. Hryniewiecki, broni adw. dr. Kuliński i sędzia Antoniewicz.

## TAJEMNICZA KRADZIEŻ 150.000 MK. U FIRMY LAMBERT I KRZYŚIAK.

Lwów, 20. maja.

(h) Przed trybunałem orzekającym pod przewodnictwem r. Łukianowicza rozpoczęła się wczoraj bardzo ciekawa rozprawa przeciw 29-letniej kasjerce firmy Lambert i Krzyśiak Jadwidze Służwińskiej, oskarżonej o sprzeniewierzenie 150.000 marek, oraz przeciwko 64-letniemu urzędnikowi tej firmy Stanisławowi Stokłoskiemu, oskarżonemu o współudział przez namowę.



# Epokowe wykopaliska egipskie

Ilustracje życia przed 4000 lat.

W okolicy Teb, starego miasta Faraonów nowojorskie „Metropolitan Museum of Art“ za pewniło sobie grunt dla poszukiwań staroegipskich podziemnych skarbów sztuki. Prace przerwane przez wojnę, zostały obecnie na nowo podjęte pod kierownictwem Lansinga. Uwagę jego pociągał przede wszystkim grobowiec z jedenastej dynastji, a mianowicie z czasu króla Mentuhotepe III.

W grobowcu tym mieściła się dawniej mumia dygnitarza owego króla, kanclerza i majordomusa Mehenkwtre. Mumie zabrano — uczeni archeologowie przypuszczali jednak, że w grobowcu tym znajdują się rozmaite pamiątki sztuki egipskiej, które zwykle zmarłym dawano do grobu. Gdy jednak po osmiotygodniowej pracy niczego nie wydobyto, postanowiono zamknąć grobowiec i ota czające go wgłębienia i udać się na inne miej sce poszukiwań. Wtem, ostatniego wieczora, jeden z ochotników zauważył, że topór jego u derzył w próżnię, a kamienie padają do jakiejś wklęsłości. Przyniesiono lampy elektryczne i ujrano małą, zupełnie mietkniętą komorę, zapelnioną licznymi figurkami ludzi i zwierząt. Nazajutrz zabrano się do roboty, która trwała trzy dni i noce. Systemy zwierciadlane wprowadziły światło dzienne do szybów i aż do samego wnętrza góry. Za pomocą światła zdjęto fotografie każdej grupy, poczem dopiero przystąpiono do ostrożnego wydobywania przedmiotów. Pośpiech był na kazany, obawiano się bowiem, że pod wpływem powietrza, przed którym komora była przez 4000 lat hermetycznie zamknięta, nastą

pi rozsypanie się kamieniem w gruz i zasypianie przedmiotów.

Przy bliższem zbadaniu okazało się, że był to tak zw. „Serdab“, tj. boczna komora grobowca, jaką bogaci ludzie już na 1000 lat przed Mehenkwtrem kazali sobie sporządzać. Dokoła posążka zmarłego ustawiono w malowniczych grupach liczną służbę pana, która miała i w drugim życiu dbać o wszystkie jego potrzeby. Duchy niewolników zaklęte w kamienne figurki, piekły chleb, pasły trzody, zarzynały bydło, warzyły piwo, tkają szaty, wiosłowały i śpiewały pieśni. Wiara ta była około 2000 lat przed Chr. w Egipcie rozpowszechniona. Częściej już znajdowano w serdabach takie figurki, nigdy jednak jeszcze znaleziony skarb nie był tak bogaty i różnolity. Wszystkie swe bogactwa zabrał Mehenkwtre w zmniejszonym formacie z sobą do grobu i przechowywał je przez 4000 lat. Figurki te obejmują 24 grup i dają dokładny obraz życia w dolinie Nilu przed 4000 laty. Figurki są 20 cm. wysokie i pięknie pomalowane. Są tam między innymi dwa ogrody, a drzewa przedstawiają sykomorę; są łodzie podróżne z 10—13 metrów pomniejszych na l i jedną trzecią metra, a tak wieńce we wszystkich szczegółach oddane, że Lansing mógł według tych modeli sporządzić prawdziwe łodzie. Cały wykopany skarb podzielony został na dwie części; jedną umieszczono w muzeum narodowem w Kairze, drugą w Nowym Jorku w egipskim oddziale Metropolitan Museum.

przemysłowego, a przeciwko oczeczeniu tej komisji zażalenie do Najwyższego Sądu jako trybunałowi administracyjnemu w Warszawie.

Tak przedstawia się ta kwestja w świetle postanowień ustawowych, oraz praktyki w Kongresówce, gdzie ta ustawa już dawno obowiązuje.

Tymczasem do wiedzieliśmy się onegdaj w czą sie wykładu w Związku adwokatów polskich we Lwowie z ust naczelnika wydziału podatkowego Izby skarbowej we Lwowie dra Gottfrieda, iż w obrębie Izby skarbowej we Lwowie, każdy, który zechce wykupić świadectwo przemysłowe, będzie musiał się udać z deklaracją do administracji podatkowej we Lwowie, względnie inspektoratu na powiecie i tam mu właściwy referent podatkowy wypisze na deklaracji, do jakiej kategorii należy i jakie świadectwo ma wykupić. Kasa skarbowa zaś sprzeda świadectwo przemysłowe tylko temu, który się wykaże takim poleceniem właściwego referenta podatkowego i wyda tylko świadectwo takiej kategorii, do której referent go przydzielił.

Postępowanie to byłoby sprzeczne z ustawą.

W myśl obowiązującej ust. jest bowiem każdy uprawniony kupić sobie takie świadectwo przemysłowe, jakie mu się podoba.

Ponadto jest to postępowanie sprzeczne również z elementarnymi zasadami sprawiedliwości i słuszności.

Jest chyba wymogiem elementarnej słuszności i sprawiedliwości, by podatnik mógł przeciwko mylnemu przydzieleniu go do wyższej kategorii rekurować do wyższej instancji.

Podatnik nie będzie jednak mógł tego uczynić, albowiem ustawa nie zna żadnego rekursu, ani przeciwko wykupiu mylnego świadectwa przemysłowego, ani przeciwko mylnemu przydzieleniu do wyższej kategorii przed wykupnem świadectwa. Nie pozostaje zatem nic innego, jak zostawić każdemu podatnikowi zgodnie z obowiązującą ustawą możliwość wykupu takiego świadectwa przemysłowego, jakie sobie życzy.

Jesliby jednak Izba skarbowa we Lwowie miała sama przedtem przydzielić poszczególnych podatników do tej lub owej kategorii i im sprzedawać tylko świadectwa przemysłowe tej kategorii, do której ich przydzieliła, musi ona równocześnie im dać możność rekurrowania przeciwko mylnemu przydzieleniu do wyższej kategorii, anżeli oni w myśl ustawy należą.

Wszelkie inne rozwiązanie tej kwestji byłoby pogwałceniem nie tylko obowiązującej dotychczasowej ustawy o podatku przemysłowym, lecz także elementarnych zasad słuszności i sprawiedliwości.

Dr. Ludwik Mund.

## Kursa giełdy lwowskiej.

### Waluta markowa.

Lwów, 19. maja.

Akcje bankowe	na stopę łączną	okresowa	bis
Zącym:			
Wart. Nomina	Ostat. wywid.	Pow.	Zmiany Transak.
Ko.	627		
Bank okr. lwowski	280	44-83	700- - -
I. do VI. em.	—	—	— - -
Bank dyskontowa	280	—	1300- - -
Bank handlowy	1000	200	35-25- - -
Bank kredytowy	280	33	800- - -
Bank hipoteczny	280	28	420- - -
Bank Miętel	280	35	725- - -
Bank Miętel-żelazny	280	35	725- - -
Bank powszech. oszczęd.	118	21	375- - -
Bank przemysłowy	230	42	575- - -
Bank ziemski przed. galic.	230	56	625- - -

### Akcje Towar. handlowych i przemysłowych

Tow. akc. brow. lwow.	500	250	1500- - -	— - -	— - -
Tow. akc. Chodorów	140	21	3325- - -	3400- - -	3375- - -
Tow. akc. fabr. kart.	140	42	1800- - -	— - -	— - -
„Cmielów“ fabr. porcel.	1000	200	4825- - -	— - -	— - -
Tow. akc. „Galicya“	140	300	15000- - -	— - -	— - -
Tow. akc. Galata	140	28-00	210- - -	— - -	— - -
Tow. akc. Górska	140	15-40	500- - -	— - -	— - -
„Oikos“, zakł. prz. dra	1000	300	6300- - -	6630	6550
Warsz. Ska akc. budowy	—	—	— - -	— - -	— - -
„Parowozów“ Lill. em.	500	60	1150- - -	— - -	— - -
„Patria“ fabr. papieros.	1000	300	5500- - -	— - -	— - -
Pezet	500	200	875- - -	925- - -	900- - -
„Polskie“ Zakł. amunic.	350	90	800- - -	— - -	— - -
Polski Glob	500	100	700- - -	— - -	— - -
Polska nafta	500	100	1975- - -	2025- - -	2000- - -
Polskie Tow. handlowe	140	35	675- - -	— - -	— - -
Tow. akc. Racławka	140	55	3350- - -	— - -	— - -

Dnia 4. grudnia 1920 r. przy obliczaniu kasy z dnia poprzedniego stwierdzono brak 150.000 mk. na co sama zwróciła uwagę kasyerka Służyńska. Przy przesłuchaniu przez policję, Służyńska wraz z Stokłoską, z którym łączyły ją pewne stosunki, poczęli się gmatwać, tak iż policja mimo że w pierwszej chwili podejrzenie zostało skierowane na niejaką Kowalczukównę, która w krytycznym dniu odnosiła do banku większą kwotę, oboje aresztowała. W śledztwie Służyńska 3 razy przyznała się do sprzeniewierzenia i 3 razy wyparła się. Tej samej metody użył i Stokłoski. Ostatecznie na wczorajszej rozprawie oboje stanowczo się wyparli.

Równocześnie na tej rozprawie zaszedł niemiły incydent. Słuchany jako świadek jeden z dyrektorów p. Postępski, uczynił sprzeczne zeznania z zeznaniami złożonemi w śledztwie, wobec czego prokurator wrócił na spisanie z nim protokołu i odesłanie go sędziemu śledczemu. Na tem rozprawę przerwano do dziś.

Oskarżenie wnosi prok. Ferenz, bronią adw. dr. Pieracki i dr. Kibitz.

różnica ustawa aż 27 rodzajów, a przy przemyśle 24 rodzajów, a przy każdym rodzaju decydują inne znamiona.

Różnica w cenie między świadectwami poszczególnych kategorii jest olbrzymia. I tak n. p. kosztuje łącznie z dodatkami we Lwowie przy przedsiębiorstwach handlowych świadectwo I kategorii 263.940 mk., świadectwo II kategorii 83.474 mk., świadectwo III kateg. 23.850 mk., świadectwo IV kateg. 5.165 mk. itd.

Świadectwa te wykupuje się na cały rok, względnie za czas do końca roku kalendarzowego. O przynależności do tej lub owej kategorii decydują znamiona przedsiębiorstwa w chwili wykupu świadectwa, a nie w czasie ubiegłym.

Świadectwa te wykupuje się w kasie skarbowej, której się równocześnie przedkłada deklarację wystawioną na urzędowym druku. Deklaracja nie obejmuje znamion, które decydują o przynależności do tej lub owej kategorii.

W myśl ustawy przysługuje bowiem każdemu prawo wykupu takiego świadectwa przemysłowego, jakie mu się żywnie podoba. Jeżeli zaś ktoś wykupuje świadectwo wyższej kategorii aniżeli należało lub świadectwo na przemysł koncesyonowany, którego wykonywać nie może z powodu odmówienia koncesji przez władzę przemysłową, nie może mimo to on w drodze rekursu czy innego środka prawnego żądać w pierwszym wypadku wymiany świadectwa wyższej kategorii na świadectwo niższej kategorii i zwrotu różnicy ceny powyższych świadectw, a w drugim wypadku zwrotu ceny kupna za zwrotem świadectwa, albowiem „volenti non fit iniuria“.

Dopiero po wykupie świadectw przemysłowych bada władza skarbowa poszczególne przedsiębiorstwa zarobkowe, czy są zaopatrzone w należyte świadectwa przemysłowe. O ile ona stwierdzi brak takiego świadectwa lub świadectwo niższej kategorii, aniżeli by wedle zapotrzebowania władzy należałoby wykupić dla danego przedsiębiorstwa, wówczas wydaje ona orzeczenie karne, którym wzywa do nabycia świadectwa lub świadectwa wyższej kategorii, oraz zasądza na grzywnę.

Przeciwko temu orzeczeniu jest już dopuszczalny rekurs do okręgowej komisji dla podatku

# Ekonomista.

## W sprawie wykupna t. z. patentów podatkowych.

Lwów, 20. maja.

Najdalej 30. czerwca br. będzie musiał każdy kupiec i przemysłowiec lub rzemieślnik wykupić dla każdego lokalu sprzedaży, względnie produkcyjnej, oraz każdego magazynu po jednym świadectwie przemysłowem, t. z. patencie i umieścić na widocznem miejscu w swym lokalu zarobkowym.

Obecnie obowiązująca ustawa o podatku przemysłowym rozróżnia w handlu pięć rozmaitych kategorii świadectw, a w przemyśle osm kategorii.

Cena takiego świadectwa przemysłowego jest rozmaita, zależnie od kategorii, do której podatnik należy i od klasy miejscowości. Przy handlu roz-

Bakłady elektr. „Sierza“	200 24	1250	--	--
Gal. Zekl. góra. Sierza	140	6090	--	--
„Tepege“	700 140	5760	--	--
Tow. aks. Zieleniewski	140 42	6250	6350	6300
„Zegluga Polska“	140 23	350	--	--

**Papiery państwowe.**

4 prc. Państw. Poż. Prem. 1000	1500	—	8900	0000
--------------------------------	------	---	------	------

**Ufity zastawne za sto marek (bezczasowobistal)**

Banku Małopolskiego 4 i pół prc.	104 50	106 50	--	--
Banku hip. gal. 4 i pół prc.	105 50	107 50	--	--
Bank hip. gal. 4 prc.	100	102	--	--
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	99	101	--	--
Polski bankier 4 i pół prc.	105	107	--	--
Polski bankier 4 prc.	101	103	--	--
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	107	109	--	--
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	102	104	--	--
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	99	101	--	--

**Oblig. za 100 marek (bezczasowobistal)**

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	105	107	--	--
Komun. Banku kraj. 4 prc.	96	98	--	--
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	92	94	--	--
Poltycka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	92	94	--	--
Poltycka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	92	94	--	--
Poltycka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	92	94	--	--
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szelak)	92	94	--	--
Poż. kraj. z r. 1905 4 i pół prc.	94	96	--	--
Poż. kraj. z r. 1904 4 i pół prc.	98	100	--	--
Pozyczka Lwowa z r. 1895 4 prc.	92	94	--	--
Pozyczka Lwowa z r. 1909 4 prc.	92	94	--	--
Pozyczka Lwowa z r. 1911 4 prc.	92	94	--	--

**V. Waluty**

Ruble srebrne po 100 r.	220	260	--	--
po 500 r.	220	260	--	--
drobno	80	100	--	--
dawnie po 1000 r.	35	45	--	--
po 250 r.	20	40	--	--
kierunki (po 40 i 20)	10	15	--	--
Karbowance po 1000	1	3	--	--
Greywaty po 500 i wyżej	4	8	--	--
1 frank francuski	350	370	--	--
1 frank szwajcarski	740	790	--	--
1 L Sterling	17200	18000	--	--
1 dolar amerykański	3950	4025	4015	--
Dolary amer. drobne (1-ki i 2-ki)	3850	3925	--	--
1 dolar kanadyjski	3850	3925	--	--
Marki niemieckie (po 1000)	13 50	14	--	--
(po 100)	12 50	13	--	--
(drobno)	11 50	12	--	--
Lci rumuńskie po 500	27	29	--	--
drobno	26	28	--	--
Liry włoskie	295	220	--	--
Ceskie korony	74 50	78 50	78	--
Korony austr. niem. stopniowana	— 40	— 44	--	--
Korony węgierskie	4 50	5 50	--	--
Franki belgijskie	320	340	--	--
Korony szwedzkie	--	--	--	--
Korony duńskie	--	--	--	--

**VI. Dewizy**

W Londynie	17500	18200	--	--
Paryż	355	375	--	--
Zurych	750	800	790	--
Praga	74 50	78 50	78	--
Budapeszt	4 50	5 50	--	--
Wiedeń	— 40	— 44	— 43	--
Berlin	13 70	14	13 75	--
Belgrad	47	55	--	--
Zagrzeb	--	--	--	--
Newy Jork	3950	4025	--	--
Medyolan	210	225	215	--
Bukareszt	27	29	--	--
Bruksela	325	345	--	--
Kopenhaga	--	--	--	--
Finlandya	--	--	--	--
Holandya	1450	1550	--	--
Szwecya	--	--	--	--
Norwegia	--	--	--	--
Korony norweskie	--	--	--	--
Marki fińskie	--	--	--	--
Florency holenderskie	--	--	--	--

**VII. Rata bankowa.**

Stopa eskontowa P. K. K. P. 7 prc.
------------------------------------

**WIADOMOŚCI GIELDOWE.**

Lwów, 19. maja.

W akcyach przemysłowych ruch ożywiony, bardzo poszukiwane Oblig., które zyskały 100 punktów na kursie, z początkowego kursu 6500 awansowały na 6550 pod koniec obniżyły się na 6525, nieefektywne z 6350 awansowały na 6425. Chodorowski wahał się pomiędzy 3350 a 3375, końcowy kurs 3365, w Krakowie 3400. Polska Nafta u nas 2000, w Krakowie 2075, w Warszawie bez obrotu.

Zieleniewski u nas 6300, w Krakowie nieefektywne 6050. Pezety nadal 900.

Akcy bankowe i papiery lokacyjne zupełnie zamknięte.

Kursa walut zagranicznych na ogół silniejsze. Praga nieco droższa. Berlin spadł w cenie.

Dolary 4015, w Warszawie 4015 do 4067. Zurych u nas 790, w Warszawie 792

Praga i korony czeskie 78, w Krakowie 78<sup>20</sup> do 78<sup>75</sup>, w Warszawie 79 do 79<sup>25</sup>. Wiedeń wahał się pomiędzy 42<sup>25</sup> i 42<sup>50</sup>, w Krakowie 41<sup>75</sup> do 42<sup>50</sup>, w Warszawie 42<sup>75</sup> do 43<sup>25</sup>. Berlin początkowo 13<sup>75</sup> przejściowo 13<sup>85</sup>, pod koniec 13<sup>70</sup>, w Krakowie 13<sup>70</sup> do 13<sup>80</sup>, w Warszawie 13<sup>75</sup> do 13<sup>90</sup>. Medyolan płacono 215.

Tendencja w akcyach chwiejna, w walutach zwykła, usposobienie bardzo ożywione.

**Z LWOWSKIEJ GIELDY NEOFICYALNEJ.**

Lwów, 20. maja.

Na dolary tendencja zwykła, również na złoto i srebro. Na marki niemieckie zaś tendencja zniżkowa. Obrót zwłaszcza na dolary ożywiony.

Dolary amerykańskie 4040 do 4050, jedynki i dwójki 3940 do 3950, dolary kanadyjskie 3940 do 3940, jedynki i dwójki 3830 do 3840, marki niem. 13<sup>65</sup> do 13<sup>70</sup>, setki 13<sup>40</sup> do 13<sup>50</sup>, drobne 13 do 13<sup>30</sup>, leje 27 do 28, drobne 26 do 27, korony czeskie 75 do 78, drobne 70 do 75, austr. tys. now. em. 700 do 750, austr. tys. star. em. 2250 do 2280, setki now. em. 70 do 75, setki star. em. 220 do 225, 50-kor. 45 do 130, 20-kor. 20 do 28, 10-kor. 10 do 14, jedynki i dwójki 0<sup>50</sup> do 0<sup>60</sup>, ruble pięciocetki 2<sup>20</sup> do 2<sup>30</sup>, setki 2 do 2<sup>80</sup>, 25-rub. 1<sup>30</sup> do 2, 10-rub. 1<sup>50</sup> do 1<sup>60</sup>, reszta drobnych 0<sup>80</sup> do 1<sup>00</sup>, damskie tysiączki 35 do 45, 250-rub. 20 do 40, karbowance 1 do 2<sup>80</sup>, hrywny 4 do 7<sup>80</sup>, franki franc. 350 do 375, funty szterl. 17000 do 17200, franki szwajc. 750 do 780.

Złoto: 20-kor. 16000 do 16200, 20-frankówki 15000 do 15300, 20-markówki 16200 do 16500, funty szterl. 14700 do 15000, 10-rub. 20000 do 20400, dolary 3850 do 3880.

Srebro: korony 285 do 288, 5-koronówki 1450 do 1480, floreny 735 do 745, ruble 1150 do 1170, kopieiki 4<sup>80</sup> do 5<sup>00</sup>, dolary ameryk. 2900 do 2980, półówki i ćwiartki 2650 do 2700, dolary kanadyjskie 2700 do 2720, drobne 2500 do 2550, leje 275 do 280.

**KURSA GIELDY KRAKOWSKIEJ.**

Kraków, 19. maja.

(PAT.) Transakcje: 4 i pół prc. listy zast. Banku hip. 110, Zieleniewski 6950, Trzebinia maszyny 1825, Polska nafta 2075.

Waluty. Transakcje: Dolary St. Zjedn. 4035, Marki niem. 13.65, Korony austr. 0.4175 Korony czechosłow. 78.75.

**KURSA GIELDY WARSZAWSKIEJ.**

Warszawa, 19. maja.

(PAT.) Transakcje: 4 prc. pożyczka przem. 1500, 4 prc. listy ZBK. (mk.) 55.

Waluty i dewizy. Transakcje: Dolary St. Zjedn. 4050, Franki francuskie 371, Franki belgijskie 338, Funty szterl. 18025, Marki niem. 13.85.

Czeki. Transakcje: Na Belgię 340, Berlin 13.90, Gdańsk 13.85, Budapeszt 5.40, Londyn 18050, Paryż 373, Nowy Jork 4085, Dolary drobne poniżej 50 4085, Szwajcaryja 792, Praga 79.25.

Akcyje. Transakcje: Bank dys. warsz. 3400, Bank kred. warsz. I—V em. 3350, Bank kred. warsz. VI em. 3200, Tow. akc. fabryki cukru 33000, Tow. przem. drzew. 1600, Lilpop, Rau i Loewenstein 3600, Ostrowieckie zakłady 7400, Rudzki i Ska 2450, Starachowice 5675, J. Borkowski 1500.

**DEWIZY ZURYCHSKIE.**

Zurych, 19. maja.

(PAT.) Gielda dewiz z dnia 19. maja 1922. — Początkowe: Berlin 177, Holandia 202<sup>25</sup>, Nowy Jork 521<sup>75</sup>, Londyn 23<sup>22</sup>, Paryż 47<sup>37</sup>, Medyolan 26<sup>80</sup>, Praga 9<sup>97</sup>, Zagrzeb 1<sup>87</sup>, Budapeszt 0<sup>66</sup>, Warszawa 0<sup>13</sup>, Wiedeń 0<sup>05</sup> i pół. Austr. stempl. 0<sup>05</sup> i pół.

Zurych, 19. maja.

(PAT.) Gielda dewiz z dnia 19. maja 1922. — Końcowe: Berlin 177, Holandia 203, Nowy Jork 522, Londyn 23<sup>22</sup>, Paryż 47<sup>35</sup>, Medyolan 26<sup>70</sup>, Madryt 81<sup>90</sup>, Bruksela 43<sup>25</sup>, Kopenhaga 111, Sztokholm 133<sup>75</sup>, Chrystyania 96<sup>75</sup>, Buenos Aires 189, Praga 9<sup>97</sup>, Budapeszt 0<sup>66</sup>, Warszawa 0<sup>13</sup>, Wiedeń 0<sup>05</sup> i pół. Austr. stempl. 0<sup>05</sup> i pół.

**GIELDA ZBOZOWA I TOWAROWA WE LWOWIE.**

{Urzędowa cedula.}

Lwów, 19. maja 1922.

Godzina 12 w południe.

Ceny rozumieją się w markach za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacya załadowania.

Pszenica: krajowa 74/75	18.400.00	--
18.600.00	Żyto: małopolskie 69/70	13.500.00
13.900.000	Jęczmień małopolski brow.	00.000
0.000.00	Jęczmień małopolski pastewny	11.400.00
— 11.800.00	Owies: małopolski	00.000.00
— 00.000.00	Kukurudza: kraj.	00.000.00
— 00.000.00	Kukurudza: rumuńska stacya Śniatyn	0.000.00
— 00.000.00	Ziemniaki: gorzelniane	0.000.00
— 0.000.00	Ziemniaki: jadalne	0.000.00
— 0.000.00	Fasola: biała	00.000.00
— 00.000.00	Fasola: kolor.	13.200.00
— 14.200.00	Groch: pol.	00.000.00
— 00.000.000	Groch: Victoria	00.000.00
— 00.000.00	Bobik:	0.000.00
— 00.000.00	Wyka:	10.700.00
— 11.800.00	Mieszanka: pastewna wziarnie	0.000.00
— 0.000.00	Łubin:	7.800.00
— 8.000.000	Hreczka:	11.600
— 12.000.00	Mąka: żytnia 70 pr.	20.700.00
— 21.000.00	Mąka: żytnia 60%	21.700.00
— 22.000.00	Mąka: pszena 60%	28.000.00
— 28.300.00	Mąka: pszena 50%	30.000.00
— 30.300.00	Mąka: pszena 40%	31.800.00
— 32.100.00	Otręb: pszeny	8.200.00
— 8.600.00	Otręb: żytni	8.200.00
— 8.600.00	Makuchy: lina-ny i konopny	0.000.00
— 0.000.00	Makuchy: rzepakowy	0.000.00
— 0.000.00	Worki: jutowe wy-robu Śradom. Warta Częstocho-wianka 75 kg. za szt.	425
— 460	Worki: używane dobre za szt.	300
— 350	Koniczyna czerw. kraj.	000.000
do 000.000	Słoma prasowana	2.300
— 2.600	Siano wolińskie	0.000
— 0.000	Siano słodkie krajowe	5.400
— 5.800	Rajgras	00.000
— 00.000	Len	00 <sup>000</sup> .00
— 00.000 <sup>00</sup>	Kasza hreczana	23 <sup>600</sup>
do 24.600	trans.	00.000

**LWOWSKA GIELDA ZBOZOWA.**

Lwów, 19. maja.

Znaczne obroty w życie, transakcje początkowo 13.900 pod koniec 13750.

Owies poszukiwany przy małej podaży.

W obrotach ziemniakami zastój, silna podaż przy zupełnym braku popytu.

Mąka poszukiwana przy cenach ustalonych.

Tendencja zniżkowa — usposobienie ożywione.

Następne zebranie Gieldy zbożowej w poniedziałek dnia 22. maja br. o godz. 5 po poł.

**OGŁOSZENIA**

**NAUKA I WYCHOWANIE**

Francuskiego, włoskiego udzielam niedrogo. „Sumieni-ny“, Administracyja „Porannej“ 3384

**POSADY I PRACE**

Registratora z praktyką w większych biurach poszukują „Karpaty“, plac Maryański 8. 3923

Koncypiant zupełnie samodzielny poszukuje posady bliżej Lwowa. Zgłoszenia: E. Behr, Lubaczów. 5301

Adwokat dr. Lucki, Nadwórna, poszukuje rutyn wanego koncypianta. Warunek: bezwzględne objęcie posady, warunki korzystne. 5304

**Majstra gamskiego**  
poszukuje 3920  
Zarząd dóbr, Lwów, Mochnackiego 25.

**EUPNO, SPRZEDAŻ, ZARBIANA**

Lustra antyczne i nowe. Meble antyczne: sekretarzyki, stoliki, komody, kredensy, łóżka. Dywany perskie, matki, obrazy, poleca: Sklep „Okezya“, Zyblikiewicza 3. 3919

Sprzedażywane żelazkiwo kuchenne, masywne, wielkość płyty z ramą 1 mt. 20 cm. kwadrat grubość blatu 7 mil., z brandurami. Wolach i Herau, Skład pieców kafłowych, ul. Leona Sapiehy 81. 3922

Poszukuje się do kupna realność blisko śródmieścia. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia: kancelarya adwokatów Weissa i Borala, ul. Słowackiego 3. 3930

Pasy skórzane pierwszej jakości, transmisyje, koła pasowe poleba „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 5611

Młyńskie kamienie, maszyny, turbiny, transmisyje, pasy, motory ropne, lokomobile, gąry po cenach konkurencyjnych poleca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 3981

## WILLA

częściowo zniszczona z 5 morgami gruntu w Tatarowie nad Prutem obok dworca kolejowego do sprzedania za 4,500,000 Mk. Zgłoszenia: Grodzicki, Stanisławów, ul. Belwederska l. 95. 3926

**Motor Diesla** 3927  
o sile 150 HP. poszukuje się do kupna. Oferty podać: ŁÓDŹ, „Siłnik” Piotrkowska l. 88.

### MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Do wynajęcia lokal na warszaty lub fabrykę z małym mieszkaniem zaraz. Administracja za kwitem pod „Zawód”. 3917

**2—3 pokoi z kuchnią** poszukuje.  
Zgłosz. u fir. **Ch. STADLER**  
Lwów, ul. Jagiellońska 15. 3882

### ZGUBIONO — ZNALEZIONO

Zgubiłem dokument zwolnienia wystawiony przez P. K. U. w Lwowie na nazwisko ppor. Władysław Flunt, który unieważniam. 3929

### ROZMIATE

Majster garbarski z praktyką długolletnią powrócił z Rosyi. Specjalista na podeszwy wszelkich gatunków, oraz na chromy. Poszukuje odpowiedniej posady. Warszawa, ulica Górczewska Nr. 101. J. Kubik. 5812

Do bezkonkurencyjnej na rentowniejszej sprawy, poszukuję kapitalisty. Inżynier Chrzanowski. Zimorowicza 6. 5867

**Kieraty jedno i dwu konne,** sieczkarnie, pompy studzienne i wodociągowe, maszyny do wyrobu dachówek cementowych, oraz graniki budowlane wykonuje i ma na składzie. Fabryka maszyn rolniczych S. ZWEIGA w Rzeszowie. Zastępstwo na Wschód i Małopolskę do oddania. 5803

**Dr. Regina Reichenstein-Nadłowa**  
ordyn. w chorobach skór. i wener. dla kobiet od 8—9 i od 2—4 pop. pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 3623

**Dr. BRILL** specjalista w chor. skórnych i wener. b. sekund. szpitala powszechn. b. starszy ordyn. szpitala WP. przyjmuje od godz. 12—1 i 3—5, Pl. Akademicki 4, parter. 3618

**Dr. Maksymilian ROLLER**  
ord. w chorobach dzieci. szczepienie od 2—4, ul. Kleparowska 4. 3615

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. MICHAŁ SALPETER,**  
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 3613

**Krynica. „Soplicowo”,**  
ordynuje **Dr. E. ZARZYCKI.** 5750

## Maszyny do szycia

Przybory do tychże, płaszczki i weże rowerowe i wszelkie artykuły sportowe poleca najtaniej Abraham FRIEDFELD, Lwów, Jagiellońska 9. Wysyłka na prowinyę odwrotnie. 5779

Rakiety piłki, maszty tenisowe, siatki, hamaki, piłki nożne, dętki zapasowe, pompy, buty, kostiumy futbolowe, sztuce, nagoleanniki, dyski, oszczepki i tyczki poleca J. ROSENMAN, Akademicka 26. 5687

**Kasprzy** oryginalne do młynów, pasy, wiatnie do zboża nadeszły. ceny konkurencyjne. „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 5669

**WÓZNI, KOKYSKI I ŁÓŻNA**  
dla dzieci. Meble ogrodowe i salonowe, kosze i walizy podróżne, kosze na kwiaty. SERSO, kółka i szpady do zabawy hartownie i drobiazgowo, bajecznie tanio poleca w oibryzmim wyberze  
**A. Koniewicz**  
Lwów, Batorego 14. 5650

„PROTNO” tkanina — Lwów, ul. Zimorowicza 20.  
mienia len i konopie za płótna, caji i sukna, dostarcza różnych wyrobów powroźniczych z własnych warsztatów. 4730

**Polak, katolik**  
rozporządzający znacznym kapitałem poszukuje **dzierżawy większego majątku**  
możliwie z gorzelnią, wymagającego nawet wkładu. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia przyjmuje adwokat Dr. Korencki, Lwów, Bourarda 2. 3916

Zagraniczna fabryka obróbki drzewa  
**(HOLZSCHÄLEREI)** 3918  
**POSZUKUJE**  
dla zapewnienia swego stałego zapotrzebowania olszanych okraglaków, większego dobrze położonego **DRZEWOSTANU**  
Zgłoszenia pod: „Stale zapotrzebowanie” do Biura ogłoszeń „Małopolska Reklama” Lwów, K. pernika 16.

**CERATY** z metra i opasowane na stoły, do krycia wózków dziecin. — poleca hurtownie **MICHAŁ HACKEL**  
Lwów — Kazimierzowska 4. 3936

**TURBINY!**  
wodne s., FRANCJSA walce, perlaki, kamienie młyńskie, transmisyje, pasy, motory, oraz wsze kie inne maszyny poleca:  
„PILOT”  
Lwów, ulica Batorego l. 4. 5809

Biuro nafkowe „**VERITAS**” kupuje i sprzedaje udziały brutto oraz udziela infor. Lwów, Sobieskiego 28. Tel. 568. macyi. 5802

**CHOROBY PIERSIOWE**  
radikalnie leczą  
„Balsam Thiocolan Age”  
wyrobu laboratorium chemiczno-farmaceutycznego  
**A. Gaseckiego, Warszawa, Freta 16.**  
Sprzedaż w aptekach za receptą WP. lekarzy. 36.2

**Brylanty**  
złoto, platynę, srebro i wszelką biżuterję; kupuję i płacę horendalne ceny 2908  
**I. SELIGMAN, pl. AKADEMICKI l. 4.**  
500 Mk., Obrączki ślubne za fason 500 Mk.

**Dr. Ignacy Löwenheck**  
ordynuje w chorobach wewnętrznych i skórnych od godziny 12—1 i od 3—5, ul. Zielona 17. 3809



Krzeseła na eksport!

## KRZESŁA WIENSKIE

wszelkich typów i kolorów  
**wagonowo i częściami** dostarcza po cenie konkurencyjnej fabryka mebli giętych „**WANDA**”, Dom Handlowo-Przemysłowy  
**B. Pufal i Luśniak, Bydgoszcz,**  
ulica Siemkiewicza l. 44. 5796  
Skrzynka poczt. 89. Telef. 792 i 1178. Adres telegraficzny „Pufaliska”.  
Cenniki i wzory na żądanie. Dzielnych zastępców i podróżujących na pensje i prowizye poszukujemy.

**WĘGIEL**  
pospółka l-s z głębokich kopalń zagłębia dąbrowskiego dostawa w każdej ilości dla cegielni i wapienników  
**„PEZET”**  
Powszechne Zakłady Budowlane S. A.  
Lwów, Akademicka 23.  
Nr. Tel. 55. 5815

**Karoserya**  
dwuosobowa, rama motocyklowa marki „Indian”, płaszczki i weże motocyklowe i sprychy poleca 3928  
**Józef KATZ, Lwów, Pańska l. 8.**

**OGŁOSZENIE.**  
Towarzystwo „Sokół” w Zborowie odda w dzierżawę trzyletnią licencyę na kinoteatr w Zborowie  
w obszernym i wygodnym lokalu własnym. Potrzebnych instalacji dostarczą reflektanci według umowy. Oferty należy wnosić do końca maja b. r. na ręce Wydziału „Sokoła” w Zborowie. 5815

**TOHAN Spka z ogr. por.**  
Wiedeń, l. Börseplatz 6.  
oddział towarowy **ANGLO AUSTRIAN LTD.**

**Kosy styryjskie**  
**Sierpy Redtenbachera**  
**Maszyny obróbcze do drzewa**  
na składzie we Lwowie u  
**Polskiego Towarzystwa Handlowego S. A.**  
ul. Kollataja 8. 3850

**Fotykiety, sygnatury, dyplomy, Akcye, Papiery wartościowe, Nufy, Plakaty** i wszelkie roboty w zakres **LITOGRAFII** wchodzące wykonuje pierwszorzędnie:  
**Zakład artystyczno-LITOGRAFICZNY**  
**A. Hegedüs** 5688  
LWÓW, BOURLARDA 3. (boczna Batorego).

# TAPETY

W NAJWIĘKSZYM WYBORZE

polecają

**E. KICZALES I A. MARGULIES**

Lwów, Rykowska 18.

Tapetowanie pałaców, will, lokali i t. p., skutecznie się w najkrótszym czasie pierwszorzędni siłami po najniższych cenach. 5603



3178

## Reklama

### jest dźwignią

Handlu i Przemysłu

## Panie i Panowie!

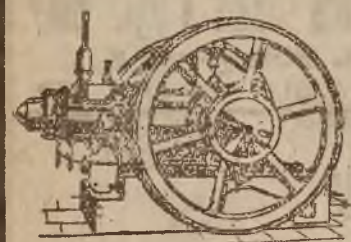
Składnica: pl. Maryacki 8. Fabryka: Balonowa 3. zaopatrzone są w ostatnie nowości kapeluszy damskich, męskich i dziecięcych wszystkich gatunków i każdej ceny. 3306

**RUDOLF NEUWELT.**

## Ważne dla przyszłych mężatek!!!

Wiedeńską bieliznę damską dla wypraw ślubnych oraz konfekcję damską i dziecięcą, jakoteż pończochy jedwabne i półjedwabne w różnych kolorach i rękawiczki, poleca po cenach konkurencyjnych firma

**F. Weintraub, Lwów, ulica Legionów 19. 5752**



**MOTORY NA ROPE „PERKUN”**

najlepsze, najoszczędniejsza od 4 HP. do 60 HP. poleca

**DOM HANDLOWO-TECHNICZNY**

**„PILOT”**

Lwów, ul. Batorskiego I. 4. 5697

Ceny oryginalne fabryczne.

LW. 13.376 (VI.)

Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie **sprzedaje**

## dwie kompletne silniki gazowe po 30 HP.

Marki Langen i Wolf wraz z dynamo-maszynami prądu stałego i należącymi doń pasami transmisyjnymi baterią akumulatorów o 55 elementach i tablicą rozdzielczą. Silniki są w stanie używalnym. — Pisemne oferty składać względnie przysyłać należy do rąk Szefa Dep. VI. Tymcz. Wydziału Samorządowego najpóźniej do 10. czerwca 1922. — Warunki sprzedaży wyłożone są do przegladu w godzinach urzędowych w Dep. VI. T. Wydziału Samorządowego ul. Kościuszki 9, I. p., mogą też na żądanie być przesłane pocztą. — Przedmiot kupna wolno oglądać w hali maszyn T. Wydziału Samorządowego codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 10 do 12 przed południem.

Lwów, dnia 10. maja 1922.

5778

# ITAPLESSA HÜCKLA

KAPELUSZE, poleca

Magazyn konfekcji sukna i galanteria firmy

## CH. STADLER

Lwów, ulica Jagiellońska I. 15. 3895

## „ETERNIT”

Prawdziwy słynny, lupek asbesto-cementowy, patentu Ludwika Hatscheka, wyrabiany z najlepszego asbestu i cementu; najłżejsze pokrycie, jedyne uznane bezsprzecznie za istotnie ogniotrwałe.

Dostawa tego bezkonkurencyjnego artykułu w każdej ilości na Wschodnią Małopolskę wyłącznie i jedynie przez firmę: 3921

**HORSZOWSKI i Spka**

Składy papy, wapna, gipsu, cementu, gontów, dachówek i wszelkich innych materiałów budowlanych

LWÓW, BOURLARDA L. 3. (boczna Batorskiego).

## KONKURS.

Okręgowy Zakład Gospodarczy VI. Lwów, Janowska 5, zakupi:

1. Nici szwskie w kłębkach a 1/4 kg. 300 kg.
2. Igly maszynowe 900 sztuk.
3. Gwoździe podeszwowe (zołniki) 2000 kg.
4. Gwoździe do podkówek 600 kg.
5. Gwoździe do obcasów 600 kg.
6. Gwoździe druciane 600 kg.
7. Podkówki 5000 par.
8. Pilniki trójkątne 90 sztuk.
9. Tarniki (raszple) łyżkowe 60 sztuk.
10. Klej szwski 200 kg.
11. Papier szklany 150 sztuk.
12. Smoła szewska 900 kg.
13. Wosk 900 kg.
14. Tłuszcz do konserwowania obuwia 7000 kg.

Reflektanci chcący się podjąć całkowitej dostawy, lub też częściowo, winni wnieść oferty należycie ostemplowane wraz z załączonymi próbkami oferowanego towaru, z każdego gatunku po trzy próbki a 100 gr. ostemplowane znacznikiem stemplowym a 2 Mkp.

Równocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć w Kom. Gosp. OZG. VI. wadium w wysokości 3% od wartości oferowanego towaru.

Oferty należy składać do dnia 22. maja h. r. w powyższym Zakładzie. Otwarcie ofert nastąpi dnia 23. b. m. o godz. 10 rano.

Wadium nieprzyjętych ofert będzie natychmiast zwolnione.

5876

O. Z. G. VI. Lwów, L. 33873/OKZ.

## TERAZ — ZARAZ

czas zaopatrzyć się w węgiel i koks na sezon zimowy. Ponieważ węgiel i koks górnośląski co miesiąca wydatnie drożeje

## RADZIMY ZAMAWIAĆ

P. T. właścicielom i zarządcom realności o centralnem ogrzewaniu, właścicielom i dzierżawcom dóbr, fabrykantom, przemysłowcom i t. p. 3693

## węgiel i koks górnośląski

Kto bowiem chce otrzymać węgiel lub koks jeszcze w ciągu miesiąca maja br., musi natychmiast a najdalej do 20. maja br. wpłacić należność u firmy

## TADEUSZ WASUNG i SPÓŁKA

Lwów, ul. Wałowa 3. II. p. Telefon 286.

## Poszukiwani natychmiast:

1) **Inżynier budowy maszyn** z dłuższą praktyką w przemyśle naftowym (na kopalniach i rafineriach).

2) **Urzędnik działu elektro-technicznego** z dłuższą praktyką w tym zakresie.

3) **Stenotypistki polsko-niemieckie**

władające obu językami w słowie i w piśmie, również z dłuższą praktyką biurową.

Reflektuje się tylko na siły rutynowane, przyczem kompetenci a) 1) i 2) posiadać mają dokładne znajomości źródeł dostawy tak w kraju jak i za granicą tudzież i kalkulacji, rentowności inwestycji i zakupów.

Oferty z odpisami świadectw przy równoczesnym zapodaniu referencji wnieść należy do Administracji Pisma pod: „Nafta VIII/a”.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 5799